

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek

16 lutego 2024

nr 14 (LXXIX)

cena: 20 Kč



WIADOMOŚCI
KOLEJNE SEJMIKI
PRZED NAMI
STR. 3



PUBLICYSTYKA
POMOC DLA UKRAINY
TRWA
STR. 4



WYWIAD
O PAPIEŻACH, CELIBACIE
I DOMU RODZINNYM
STR. 6



Nowy blask Domu PZKO

WYDARZENIE: Pomalowane ściany, odświeżone boazerie, wymienione wykładziny podłogowe – w Domu PZKO w Orłowej-Lutyni zapachniało nowością! Miejscowe koło zdecydowało się na remont, choć znikąd nie udało się zdobyć dotacji. Pieniądze na tę inwestycję zostały wypracowane wynajmowaniem Domu PZKO na okolicznościowe imprezy. Przykład godny naśladowania.

Łukasz Klimaniec

Zdecydowaliśmy się na ten remont, bo trzeba było odświeżyć wnętrza – nie ukrywa Piotr Brzezny, prezes MK PZKO w Orłowej-Lutyni. – Na ścianach były już widoczne plamy, zadrapania i pęknięcia. A ponieważ wynajmujemy nasz Dom PZKO na różne wydarzenia dla osób z zewnątrz, nie tylko na imprezy PZKO, nie mogliśmy dalek patrzeć na to, w jakim jest stanie. Zebraliśmy trochę pieniędzy z wynajmowania obiektu i zdecydowaliśmy, by wykonać kilka prac, żeby te wnętrza trochę przejrzały – dodaje.

Znajdujący się przy ulicy Lutyńskiej Dom PZKO położony jest w spokojnej dzielnicy między budynkami rodzinnymi, niedaleko obecnego centrum Orłowej. To dawna siedziba Centralnego Stowarzyszenia Spółzyców w Łazach. Budynek w latach 1979-1981 został gruntownie przebudowany. Początkowo wynajmowany koło przez urząd miasta obecnie jest własnością MK PZKO w Orłowej-Lutyni, które musi starać się o pieniądze na jego utrzymanie. Związkiem jest zainteresowanie jego wynajęciem na różnego rodzaju imprezy okolicznościowe (chrzciny, wesela i inne wydarzenia) jest bardzo duże.

– W Orłowej nie ma drugiego takiego domu, dlatego na te wynajmy jest duży popyt – przyznaje Piotr



• Piotr Brzezny, szef MK PZKO w Orłowej-Lutyni, w odnowionych wnętrzach Domu PZKO. Inwestycja kosztowała 60 tys. koron. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

Brzezny. – Jesteśmy trochę ograniczeni miejscem, bo można tu robić imprezy do 50 osób, przy większej liczbie robi się ciasno, ale i tak jest duże zainteresowanie. Terminy na najbliższe pół roku są już zajęte – zaznacza.

MK PZKO na utrzymanie swojej siedziby nie ma wsparcia miasta. Jeszcze jakieś dziesięć lat temu

można było wnioskować o pieniądze na utrzymanie budynku, ale przez ostatnie dwie kadencje takich dotacji miasto już nie przyznaje. – Możemy jedynie wnioskować o dotacje na wydarzenia kulturalne – przyznaje Piotr Brzezny. – Oczywiście piszemy projekty o dofinansowania do innych instytucji, jak Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” czy naszych

organizacji, ale na razie nie udało się zdobyć pieniędzy – nie ukrywa szef koła.

Mimo to w Orłowej-Lutyni nie poddali się – po przejrzaniu kosztorysu prac zarząd zdecydował, by za pieniądze zarobione na wynajmowaniu Domu PZKO przeprowadzić niewielki remont. Członkowie PZKO skrzyknęli się i wysprzątali

pomieszczenia przeznaczone do odnowienia, do dużej sali wynieśli wszystkie stoły i inne meble, rozebrali i wywieźli sfatygowany mocno bar, a malowaniem zajmowała się firma.

– Zdecydowaliśmy się na wynajęcie firmy z dwóch powodów. Po pierwsze, brakuje ludzi do takiej pracy. Po drugie, ponieważ nasz Dom PZKO jest wynajmowany na różne imprezy i ten grafik jest bardzo napięty, nie byłobyśmy zdolni własnymi siłami tak szybko to wszystko pomalować. A firma od wtorku do piątku była gotowa tym się zająć – tłumaczy Piotr Brzezny.

W sobotę i niedzielę członkowie PZKO posprzątali po malowaniu, pownosili meble na swoje miejsca, a w poniedziałek grupa pań z Klubu Kobiet „Ola” dokończyła sprzątanie segregując rzeczy, myjąc okna, wieszając firanki i zajmując się innymi pracami związanymi z tym, aby obiekt był gotowy. W poniedziałki, co dwa, trzy tygodnie, odbywają się tu zebrania zarządu, we wtorki jest kółko tenisa stołowego, w środy próby chóru „Zaolzie”, a w czwartki i piątki zaczynają się wynajmy domu na imprezy okolicznościowe.

Efekty niewielkiego remontu cieszą oko, ale przed MK PZKO w Orłowej-Lutyni stoją jeszcze poważniejsze wyzwania. Najpilniejszym jest wymiana kotła gazowego z końca lat 90. wraz z podłączeniem nowej instalacji, a także kwestia pękających ścian w dobudowanej przed laty części budynku. ▲

W najbliższym czasie w Domu PZKO odbędzie się bal szkolny, a z wydarzeń organizowanych przez koło w planie jest zebranie sprawozdawczo-wyborcze połączone z uroczystym wręczeniem Kart Polaka (9 marca) oraz warsztaty wielkanocne dla dzieci z polskiej szkoły połączone z malowaniem pisanek różnymi technikami, wyplataniem tzw. „karabaczy”, tworzeniem ozdób wielkanocnych i pieczeniem ciast (23 marca).

REKLAMA

Wykorzystaj
swój nowy
BENE-fit
na 2024 rok!

Bądź z nami
witalny!

tenis, badminton, bowling,
kursy fitness, fizjoterapia,
masaże, kosmetyka i inne

+420 736 626 848

www.vitalitysleszsko.cz

sport vitality

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Kalendarz lubi płatać figle, powodując, że stajemy się świadkami, a często wręcz głównymi bohaterami zdarzeń kultur, wobec których musimy opowiedzieć się po którejś stronie. Taka sytuacja miała miejsce akurat w tym tygodniu, kiedy 14 lutego przypadło Święto Zakochanych, a równocześnie Środa Popielcowa.

W pierwszym przypadku wypadło zaprosić po pracy żonę/męża na kolację przy butelce wina, w drugim – przeżyć dzień o chlebie i „cienkiej” zupie, a wieczorem pójść do kościoła, by „posypać głowy popiołem”.

Wielki Post już dawno przestał być w oczach wielu Zaolziaków, o zateizowanym czeskim społeczeństwie nawet nie wspominając, okresem wyrzeczeń, na czas którego „milkną basy”. Stał się religijnym relikwitem przeszłości. Byłoby zresztą nielogiczne i miałyby się z celem zmuszanie kogokolwiek do ograniczania własnego ja dla idei, która jest mu obca, bezsensowna i jej nie wyznaje. Inaczej sprawa wygląda, kiedy spojrzymy na okres wielkopostny z punktu widzenia kulturowego. Wtedy trudno zaprzeczyć temu, że Wielki Post, podobnie jak Adwent oraz najroźnziejże święta chrześcijańskie, które z biegiem czasu obrośły również w świecą tradycję, od niepamięci determinowały życie rodzinne, sąsiedzkie oraz całych lokalnych społeczności.

Dlatego uważam, że Zaolzie, które buduje swoją polską tożsamość na fundamencie przekazu pokoleń, powinno tkwić w tej kulturze na przekór współczesnej europejskiej modzie. W przeciwnym razie sami stajemy się twórcami tak absurdalnych sytuacji, jak huczne świętowanie ostatek, by jeszcze w tym samym tygodniu, a także następnym równie hucznie bawić się na kolejnych balach, czy wyrzekanie się picia alkoholu w ramach tzw. suchego lutego, który jak nie w całości, to przynajmniej w połowie przypada na karnewał. Przystawie mówię, że nie da się trzymać dwóch srok za ogon. Co wybierzymy?

CYTAT NA DZIŚ



Papież Franciszek, podczas homilii w Środę Popielcową

Życie nie jest odgrywaniem roli, a Wielki Post zaprasza nas do zejścia ze sceny, gdzie przedstawia się fikcję, aby powrócić do serca, do prawdy o tym, kim jesteśmy

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Mammy początek 40-dniowego postu. Rozpoczęła go Środa Popielcowa. Na zdjęciu ksiądz popiołem czyni znak krzyża na czole wiernych w kościele parafialnym w Jabłonkowie. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

16
lutego 2024

Imieniny obchodzą: Daniel, Danuta, Samuel
Wschód słońca: 6.47
Zachód słońca: 16.52
Do końca roku: 319 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Poczty Polskiej, Międzynarodowy Dzień Listonoszy i Doręczycieli Przesyłek
Przystawie: „Luty miesiąc bardzo zmienny; pół zimowy, pół wiosenny”

JUTRO...

17
lutego 2024

Imieniny obchodzą: Aleksy, Łukasz, Zbigniew
Wschód słońca: 6.45
Zachód słońca: 16.54
Do końca roku: 318 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Kota
Przystawie: „Gdy w lutym topnieje, to na wiosnę mróz bieje!”

POJUTRZE...

18
lutego 2024

Imieniny obchodzą: Konstancja, Sylwan
Wschód słońca: 6.43
Zachód słońca: 16.56
Do końca roku: 317 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Plutona
Przystawie: „Gdy mróz w lutym długo trzyma, wtedy już niedługo zima, lecz gdy w lutym z dachów ciecie, zima długo się przewlecze”

POGODA

piątek



dzień: 13 do 14°C
noc: 5 do 4°C
wiatr: 3-5 m/s

sobota



dzień: 9 do 10°C
noc: 6 do 5°C
wiatr: 3-5 m/s

niedziela



dzień: 6 do 7°C
noc: 3 do 2°C
wiatr: 1-3 m/s

E-papier na przystankach

Wyświetlacze e-papierowe z rozkładem jazdy zostały zamontowane na pierwszych 17 wybranych przystankach autobusowych w Hawierzowie. To niewielkie ekrany, na których pasażerowie mogą sprawdzić czas oczekiwania na przyjazd autobusu konkretnej linii.

Łukasz Klimaniec

Urządzenia oparte są na technologii wyświetlania imitującej wygląd atramentu na papierowej stronie. Potrzebują minimalnego zasilania, które zapewniają panele słoneczne. W marcu będą mogli z nich korzystać już wszyscy pasażerowie.

– Ta technologia jest już stosowana w Europie, jednak u nas nie jest jeszcze tak powszechna – przyznaje Bogusław Niemiec, zastępca prezidenta miasta ds. inwestycji.

Co ciekawe, na panelu znajduje się przycisk sterujący dla pasażerów. Wystarczy go nacisnąć, by ekran został odpowiednio podświetlony dla lepszej czytelności tekstu. To ważne podczas użytkowania przy słabej widoczności (np. mocnego światła słonecznego)

lub wieczornym ruchem ulicznym. Dwa naciśnięcia przycisku aktywują natomiast technologię asystenta głosowego. Technologia ma ułatwić podróżowanie osobom z ograniczonymi możliwościami poruszania się lub komunikowania.

Montaż wyświetlaczy e-papierowych to efekt projektu dotyczącego inteligentnych rozwiązań w komunikacji miejskiej. Większość kosztów tej inwestycji (6 mln koron) pokryje Unia Europejska, a pozostałą część przewoźnik Transdev Slezsko a.s., który zapewnia transport publiczny w Hawierzowie.

Poza wyświetlaczami e-papierowymi w ramach projektu w mieście pojawi się dziewięć dużych elektronicznych paneli LED z informacjami o odjazdach autobusów. Takie od kilku lat z powodzeniem działają m.in. przy dworcu kolejowym. Teraz znajdują się w czterech kolejnych miejscach.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



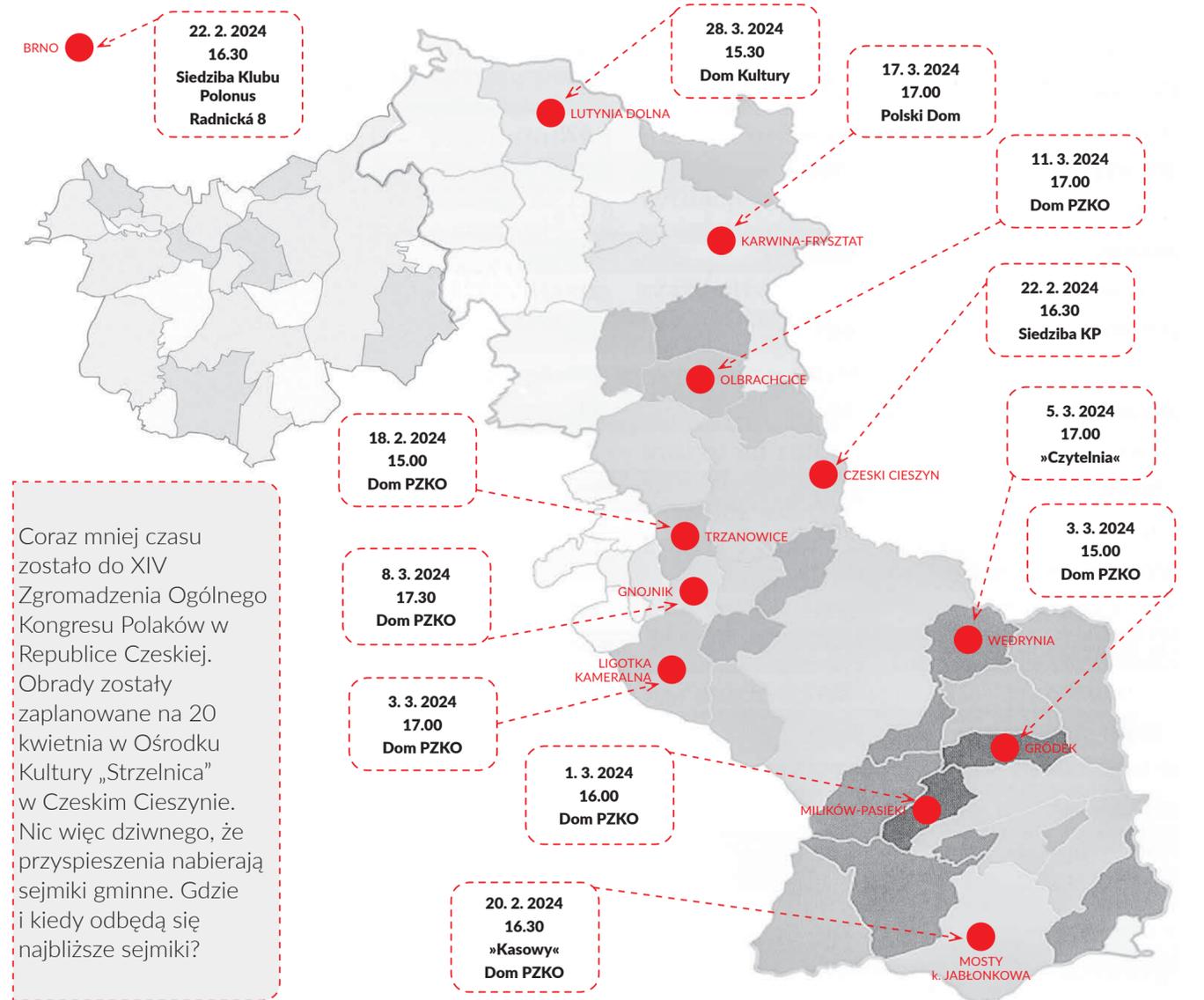
CZESKI CIESZYN
Straż Miejska ma od potowy stycznia nowy oddział terenowy. Znajduje się on przy samej granicy z Polską, tuż koło mostu Przyjaźni, w tym samym budynku co Centrum Informacji Turystycznej. Nowy oddział powstał w odpowiedzi na oczekiwania mieszkańców z obu brzegów Olzy, którzy skarżyli się na koczujące na moście osoby pijące alkohol oraz bezdomne. Aby dotrzeć na miejsce, wzywano do takich przypadków Straż Miejską, która musiała najpierw przejechać całe miasto. Nowe zaplecze dla strażników jest podłączone do miejskiego systemu monitoringu. (sch)

Miasto, Podlesie i Szumbark. Pozostałe części miasta należą do strefy B. Tam za metr kwadratowy zainteresowani zapłacą tygodniowo 30 koron, a miesięcznie 110 koron. Ogródki mogą być czynne od 1 kwietnia do 30 listopada. (sch)

KARWINA
Ruszyła budowa nowego pawilonu chirurgicznego Karwińskiego Szpitala Górniczego. Obiekt zostanie zmontowany z modułów, tak jak miało to miejsce w przypadku pawilonu ortopedycznego, który powstał tu w 2020 roku. Budynek będzie dwukondygnacyjny. Na parterze zostanie umieszczony oddział łóżkowy, na piętrze znajdzie się sala operacyjna, gdzie będą przeprowadzane m.in. zabiegi wynikające z diagnostyki mammograficznej oraz drobne operacje laparoskopowe przepukliny, usunięcia pęcherzyka żółciowego, wyrostka robaczkowego, hemoroidów itp. Nowy pawilon zostanie oddany do użytku w drugiej połowie br. Szpital buduje go i wyposaża z własnych środków. (sch)

TRZYNIEC
Mieszkańcy i organizacje również w tym roku mogą korzystać ze środków miejskiego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa. Wnioski o przyznanie kredytu z puli opiewającej na 1,5 mln koron należy składać do końca marca. Ponieważ celem funduszu jest poprawa warunków mieszkaniowych, srodowiska naturalnego oraz wyglądu miasta, środki są przyznawane m.in. na instalację paneli fotowoltaicznych, montaż pomp ciepła, poprawę izolacji termicznej budynków, remonty dachów czy wymianę okien i drzwi. (sch)

Kolejne sejmiki przed nami



Coraz mniej czasu zostało do XIV Zgromadzenia Ogólnego Kongresu Polaków w Republice Czeskiej. Obrady zostały zaplanowane na 20 kwietnia w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Nic więc dziwnego, że przyspieszenia nabierają sejmiki gminne. Gdzie i kiedy odbędą się najbliższe sejmiki?

W SKRÓCIE...



Media: czescy palacze szturmują Polskę

Po wzroście podatku akcyzowego na tytoń Cześć szturmują polskie sklepy i trafikę – napisał

dziennik „Pravo”. Według cytowanej przez gazetę Agnieszki z przygranicznych Chatepek 90 proc. sprzedawanych w jej sklepie papierosów kupują klienci z Republiki Czeskiej.

„Pravo” napisało, że różnica cen między papierosami w Polsce i w Czechach jest na historycznym poziomie. Przy droższych markach różnica sięga 50 koron, czyli około 8,5 zł na paczce. Gazeta zauważa, że gdy do czeskich miejscowości położonych w pobliżu Polski dotrą papierosy z nowymi czeskimmi banderolami akcyzy, ta różnica będzie jeszcze większa. Rozmówca „Prava” z Ostrawy powiedział, że papierosy w Polsce kupuje od lat. Takie zakupy uzupełnia o tankowanie i wizyty w sklepach obrotowy stale im spadają. Niektórzy zamiast zysków z papierosów liczą na produkty zawierające substancję psychoaktywną HHC (która jednak znalazła się w RC na liście zakazanych produktów – przyp. red.). Akcyza na papierosy w Czechach od 1 lutego wzrosła do 10 proc. Od 1 kwietnia wzrośnie też podatek od akcesoriów potrzebnych do papierosów elektronicznych. (PAP)

Chodźmy na wybory

Przewodnicząca Parlamentu Europejskiego Roberta Metsola apelowała w środę do mieszkańców RC o udział w czerwcowych wyborach europejskich. Z podobnym wezwaniem chce odwiedzić wszystkie kraje UE. Z premierem Petrem Fialą rozmawiała m.in. o protestach rolników. W poprzednich wyborach do Parlamentu Europejskiego frekwencja w Czechach wyniosła 28,72 proc. Metsola powiedziała, że ważne jest, aby obywatele nie pozwalali innym podejmować za nich decyzji. Podczas spotkania ze studentami stwierdziła, że głos młodych ludzi w wyborach może mieć ogromne znaczenie dla ostatecznych rezultatów. Jej zdaniem, PE jest miejscem, które ma wpływ na bezpieczeństwo, obronę, środowisko, migrację, rozszerzenie UE, a także na ochronę rolników. W czwartek Roberta Metsola gościła w polskim parlamencie. (PAP)

ROZMOWA »GŁOSU« Z KSIĘDZEM ROMANEM CZUDKIEM

O papieżach, celibacie i domu rodzinnym

Pochodzący z Jabłonkowa ksiądz Roman Czudek został pod koniec stycznia nowym sekretarzem generalnym Konferencji Episkopatu RC. Obecnie jako rektor Papieskiego Kolegium Nepomucenum mieszka jeszcze w Rzymie. Aby nie odkładać naszej rozmowy „na później”, przeprowadziliśmy ją zdalnie. Nie straciła tym na serdeczności.

Beata Schönwald

Co należy rozumieć pod pojęciem sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Republiki Czeskiej?

– Mój brat Jan został niedawno wikariuszem generalnym diecezji ostrawsko-opawskiej i kiedy nasza mama pytała, co który z nas będzie robić, odpowiedziałem jej pół żartem, pół serio, że brat musi troszczyć się o jednego biskupa, a ja będę musiał o dwudziestu. Konferencja Episkopatu RC zrzesza wszystkich biskupów diecezji Czech, Moraw i Śląska, w tym dwóch arcybiskupów – praskiego i olomunieckiego Moim zadaniem będzie prowadzenie jej sekretariatu z wszystkimi zadaniami, które ma do wykonania, oraz przygotowywanie pod względem merytorycznym i organizacyjnym odbywających się cztery razy w roku spotkań plenarnych. Ponieważ sekretarz generalny jest równocześnie członkiem wyższego kierownictwa, którym jest stała Rada, będę uczestniczył również w tych spotkaniach i na bieżąco współpracować z jej przewodniczącym arcybiskupem Janem Graubnerem. Siedziba sekretariatu mieści się w seminarium duchownym w Pradze przy ulicy Thákurova.

To oznacza przenosiny księdza z Rzymu do Pragi. Kiedy one nastąpią?

– Nie znam jeszcze dokładnie terminu, ale spodziewam się, że będzie to latem, po zakończeniu roku akademickiego.

Na czym polegała dotychczasowa misja księdza w Rzymie?

– Papieskie Kolegium św. Jana Nepomuckiego istnieje od 1929 roku. W czasach komuny pełniło ono funkcję łącznika czechosłowackich diecezji z Rzymem i było miejscem, dokąd przybywali na studia adopi na kapłanów, którym władze państwowe nie pozwoliły podjąć studiów w seminarium w Litomierzycach. Natomiast po 1989 roku zaczęto tu kierować księży na studia poddyplomowe. Obecnie Nepomucenum możemy traktować jako trzecie po Pradze i Olomuńcu seminarium duchowne Republiki Czeskiej. Na chwilę obecną z dwóch kleryków pochodzących z diecezji ostrawsko-opawskiej jeden kształcił się na kapłana w Olomuńcu, a drugi właśnie w Rzymie. Prócz tego wyświęceni kapłani z naszej diecezji przejeżdżają tutaj na specjalistyczne studia poddyplomowe. Z Jabłonkowa mamy w Rzymie np. ks. Michała Krenželoka. A kiedy już mowa o Zaolziu, to wspomnę jeszcze pochodzącego z okolic Orłowej młodego ojca Patryka, który przebywa obecnie w tutejszej wspólnotie franciszkańskiej. Zadaniem rektora jest więc czuwanie nad for-



• Ks. Roman Czudek niebawem przeniesie się z Rzymu do Pragi.

macją kleryków i kapłanów, którzy przyjechali z RC na studia do Rzymu, oraz troska o budynek kolegium oraz Dom Pielgrzyma Velehrad. Oba przeszły ostatnio poważny remont i obecnie pięknie się prezentują. Dom Pielgrzyma ma obecnie 63 miejsca noclegowe. Odwiedzając stolicę Włoch, warto się w nim zatrzymać.

Po raz pierwszy zawiątał ksiądz do Rzymu w 1996 roku. Od tego momentu minęło prawie trzydzieści lat. Jak w tym czasie zmieniło się Wieczne Miasto?

– Mamy już trzeciego z kolei papieża, obchodziliśmy dwa wielkie wydarzenia, jak Rok Jubileuszowy w 2000 roku i Rok Miłosierdzia w 2016 roku. Chociaż każdy papież wnosi coś nowego, przez cały czas czuć tutaj ducha Kościoła, który jest Kościołem powszechnym. Jego uniwersalny charakter doświadczamy na co dzień również w naszym Kolegium Nepomucenum, gdzie są księży z Białorusi, Indii czy Afryki, w efekcie czego częściej rozmawiamy po włosku niż po czesku. Mając doświadczenie, człowiekowi łatwiej jest spojrzeć z dystansem na swój Kościół lokalny. Myślę, że tę świadomość mieli również czescy i morawscy biskupi, wybierając mnie na stanowisko sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu. Uznali, że świeże spojrzenia człowieka z zewnątrz oraz kontakty z Rzymem mogą okazać się przydatne w kierowaniu Kościołem w RC.

Czy udało się księdzu spotkać osobliście z każdym z urzędujących papieżów? Jak ich ksiądz zapamiętał?

– Myślę, że każdy, kto spotkał się z Janem Pawłem II, stwierdził, że już za jego życia spotkał się ze świętym. Ja również tak to odebrałem. Z kolei Benedykt XVI zrobił na mnie wrażenie człowieka inteligentnego i pokornego zarazem, takiego, który

żywo interesuje się drugim człowiekiem. Papież Franciszek to natomiast w tym najbardziej pozytywnym sensie „showman”. Jest bardzo serdeczny, a spotkanie z nim ma charakter istic braterski. Gdybym miał więc scharakteryzować jednym słowem każdego z nich, określiłbym ich tak: święty, pokorny i serdeczny.

Będzie księdzu brakowało Rzymu?

– W Rzymie z pewnością dalej będę gościł, chociaż już w innej roli, w celu wypełnienia innych zadań. Kontakt z Nepomucenum i Velehradem będzie więc w naturalny sposób dalej trwać. Trzymam się tego, co powiedział mi arcybiskup Graubner. Stwierdził, że dojrzał czas, żeby zmienić miejsce i zakres działania. Ufam, że ma rację. Praga, choć leżąca bliżej domu rodzinnego, będzie dla mnie czymś nowym. Po raz pierwszy przyjechałem do stolicy, kiedy miałem 18 lat i zgłaszałem się do seminarium. Na pewno jednak nie będę tkwił w jednym miejscu. Już teraz wiem, że czeka mnie wiele podróży. W czerwcu na przykład będę uczestniczył w spotkaniu sekretarzy generalnych Konferencji Episkopatu Europy w Madrycie.

Obecnie jesteśmy świadkami galopujących przemian kulturowo-obyczajowych w społeczeństwie. Jak Kościół powinien się do nich odnieść?

– Papież Franciszek mówi, że obecnie dochodzi w społeczeństwie do przemian wręcz epokowych. Myślę, że droga synodalna jest dobrym sposobem, jak zająć odpowiedni stosunek do tego, co się dzieje. Niestety, owa synodalność jest często błędnie rozumiana jako demokracja czy Kościoła. Tymczasem chodzi w niej o współodpowiedzialność nas wszystkich za Kościół, która polega na tym, że nikt ochrzczony nie może powiedzieć „to jest wasz Kościół”,



• Rektor Nepomucenum na audiencji u papieża Franciszka.

Zdjęcie: Archiwum Ks. Czudka

Ks. Roman Czudek

pochodzi z Jabłonkowa. Do szkoły podstawowej uczęszczał najpierw w Nawsiu, a potem w Jabłonkowie. Maturę w czeskosłowackim Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania zdał w 1993 roku. Od razu poszedł do seminarium. Rok przygotowawczy spędził w Litomierzycach, a potem przez dwa lata studiował w Olomuńcu. Stamtąd ówczesny arcybiskup olomuniecki Jan Graubner wysłał go na studia teologiczne na Papieski Uniwersytet Laterański w Rzymie. W 2000 roku przyjął święcenia kapłańskie w Ostrawie. Do Wiecznego Miasta powrócił w 2004 roku na dwuletnie studia poddyplomowe. Jego pierwszymi parafiami była Karwina i Skalica, następnie Chlebowice i Starzyca. W 2012 roku został powołany do Rzymu, gdzie najpierw pełnił funkcję wikareta Papieskiego Kolegium Nepomucenum, a później rektora. W styczniu został wybrany na stanowisko sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu RC.

tylko „to jest mój Kościół”. Tu nie chodzi więc o to, by ludzie decydowali o tym, o czym ma decydować papież, ale skupili się na rzeczach, które bezpośrednio dotyczą życia w parafiach. Szukali dróg, jak wychowywać młodzież, by żyła wartościowo chrześcijańskimi, czy jak wspierać księdza w jego zadaniach, które nie są stricte kapłańskie. Mylne są oczekiwania tych, którzy myślą, że dzięki synodalności będziemy teraz wszyscy głosować o tym, czy celibat ma być dobrowolny.

Niektórzy mówią, że jego zniszczenie rozwiązałoby wiele problemów, np. księży prowadzących podwójne życie...

– Nie podzielam tego zdania. W dzisiejszych czasach celibat jest świadectwem tego, że istnieją jeszcze ludzie, którzy „zwarowali” dla Chrystusa i jego Kościoła. Zdarza się jednak, że księży, chociaż zachowują celibat, często go nie rozumieją i zamiast poświęcać czas Bogu, przeznaczają go na uprawianie jakiegoś sportu lub rozwijanie swojego hobby. Nie w tym rzecz i to powinniśmy sobie uświadomić. Kiedy chodzi o kapłaństwo, bardziej niż ilość liczy się jakość. Dlatego uważam, że lepiej, kiedy będziemy mieli mniej księży, ale takich, którzy rozumieją własną tożsamość i będą dawali dobry przykład. Dziś księżom często doskwiera samotność. Parafii, gdzie jest więcej kapłanów, mamy

niewiele. Rozwiązaniem mogłoby być stworzenie ośrodków, w których mieszkaloby po dwóch, trzech kapłanów i stamtąd dojeżdżaliby do swoich kościołów. Myślę, że wszyscy byśmy na tym skorzystali.

Czy w ciągu tych lat spędzonych w Rzymie udawało się księdzu utrzymać kontakt z Zaolziem?

– Kiedy jestem w moim rodzinnym Jabłonkowie, nieraz odprowadzam msze święte w tamtejszym kościele, ale zdarza mi się też gościć w kościołach w Boguminie czy Karwinie. W ostatnich latach proboszcz parafii jabłonkowskiej Alfréd Volný poprosił mnie nawet, żebym odprawił mszę świętą w ramach Gorolskiego Święta. Bardzo mnie to ucieszyło, a później w Lasku Miejskim spotkałem wielu znajomych, których dawno nie widziałem. Świadectwem tego, że nie straciłem kontaktu z moimi stronami rodzinnymi, jest moje imię i nazwisko w śpiewniku i modlitewniku dla dwujęzycznych parafii Diecezji Ostrawsko-Opawskiej „Chwalmy Pana”, który ukazał się w 2013 roku. Od 2008 roku uczestniczyłem bowiem w tej inicjatywie jako pełnomocnik założonego w tym celu stowarzyszenia. Trzy lata temu wydaliśmy również chorągiew dla organistów „Chwalmy Pana”. Wierzę, że mieszkając w Pradze, uda mi się częściej bywać na Zaolziu. Moim domem na zawsze pozostanie bowiem Jabłonków.

Jeden procent Polaków i Polski to kociewiacy i Kociewie

10 lutego obchodziliśmy Światowy Dzień Kociewia. Czytelnicy „Głosu” w piątkowym numerze sprzed tygodnia dostali taką informację w kalendarium na stronie 2. Okazuje się jednak, że mało kto w naszym regionie wie, co to właściwie jest to „Kociewie”. Wyjaśniamy to w rozmowie z Piotrem Kończewskim, dyrektorem Lokalnej Organizacji Turystycznej Kociewie.

Łukasz Klimania

Panie Piotrze, co to jest zatem Kociewie?

– Jest to region etniczno-geograficzny w północnej Polsce, obejmujący mniej więcej trzy powiaty – tczewski, starogardzki i świecki, teren pomiędzy Bydgoszczą a Gdańskiem. Kociewie liczy ok. 300 tys. mieszkańców. Zatem jeden procent Polaków i Polski to kociewiacy i Kociewie. Mamy odrębną gwiarę, już nieco zapomnianą, ale przypominaną przy okazji różnych świąt i wydarzeń. Jest haft kociewski, którym ozdabiamy tkaniny, materiały i stroje regionalny, jest strój kociewski. My, jako Lokalna Organizacja Turystyczna Kociewie, zajmujemy się marketingiem terytorialnym i informacją turystyczną. Elementy Kociewia i samą tę nazwę wykorzystujemy w zapraszaniu turystów do odwiedzenia tego regionu. Powtórzę więc, że Kociewie to region etniczno-geograficzny w północnej Polsce. Tak w największym skrócie można powiedzieć o Kociewiu.

Skąd wzięło się Kociewie?

– Teorii na genezę nazwy jest chyba piętnaście. Ale trzy najważniejsze dotyczą „kociołków”, czyli zagłębienia terenu, staropolskiego słowa „kociewie” oznaczającego „kraniec świata”, a trzecia teoria mówi, że Kociewie pochodzi od Gotów i Gociewia, bo w II wieku naszej ery Goci ze Skandynawii też tutaj byli. Teorie są więc różne. Sama nawa Kociewie pojawiła się trochę ponad



• Piotr Kończewski z feferuskami, czyli kociewskimi pierścinkami. Fot. TczpJ

200 lat temu, w czasie wojen napoleońskich, jakie rozgrywały się także na Pomorzu. Józef Hurtig, jeden z pułkowników w armii Napoleona, raportował do swojego generała Jana Henryka Dąbrowskiego, że wysłał patrol „ku Gociewiu”. To zapewne wzięło się z rozmów z miejscową ludnością, a on to zapisał. Natomiast my odnajdując ten zapis datowany na 10 lutego 1807 roku wpadliśmy ma pomyśl, by właśnie ten dzień, 10 lutego, ustanowić Światowym Dniem Kociewia.

Jak wygląda świętowanie tego dnia?

– Świętowanie jest bardzo ciekawe, bo świętujemy na różny sposób. Nie mamy centralnych obchodów w stylu wielkiej akademii z okazji Światowego Dnia Kociewia, ale

zachęcamy, aby kociewiacy, miłośnicy Kociewia – być może wkrótce miłośnicy Kociewia z Zaolzia – w pewien sposób afirmowali to, że lubią Kociewie. Akcentujemy to w mediach społecznościowych, gdzie zamieszczamy ciekawostki i konkursy, a różne instytucje – szkoły, przedszkola, urzędy gmin, domy kultury, domy pomocy społecznej, organizują z tej okazji mniejsze lub większe wydarzenia. Są koncerty, konkursy, zabawy, występy, ubieranie się w kociewskie stroje. Każdy świętuje na swój sposób. Chodzi nam o to, by podkreślać, że to jest Światowy Dzień Kociewia, żeby słowo „Kociewie” szło w świat i było coraz mniej osób, które nie wiedzą, co to jest Kociewie, albo nie potrafią zlokalizować, gdzie ono jest położone. I z tym jest coraz lepiej.

Warto wiedzieć o Kociewiu

Światowy Dzień Kociewia został ustanowiony w 2007 r., na pamiątkę pierwszej pisemnej wzmianki o tym regionie z 1807 roku. Wcześniej, bo 7 marca 2003 r. ustanowiono herb i hymn Kociewia, do którego słowa napisał ks. Bernard Sychta, duchowny katolicki, działacz kaszubski i etnograf. Z Kociewia wywodzą się m.in. aktorka Teresa Budzisz-Krzyżanowska, piosenkarz Grzegorz Ciechowski, piłkarz Kazimierz Deyna, tenisista stołowy Andrzej Grubba czy podróżnik i dziennikarz Wojciech Cejrowski. Według Wikipedii, Kociewie to region etnograficzny na Pomorzu Gdańskim, położony na zachodnim brzegu Wiśły w dorzeczu Wdy i Wierzyca, obejmujący wschodnią część Borów Tucholskich. Do Kociewia należą takie miasta, jak Tczew, Starogard Gdański, Świecie, Pelplin, Skarszewy, Gniew, Nowe, Skórcz i Czarna Woda.

Jak zostały określone granice Kociewia? Skąd wiadomo, że znajduje się właśnie na takim obszarze?

– W latach po I wojnie światowej te granice określano na podstawie używanej gwary. Nasi badacze

przebadali badania na ten temat i określili granice Kociewia nieco inaczej. My użyliśmy granic administracyjnych. Ale granice Kociewia nie są określone granicami administracyjnymi powiatu czy gmin, lecz zasięgiem gwary kociewskiej. Wschodnia granica na rzece Wiśle jest naturalną. Pozostałe przenikają się z sąsiednimi Kaszubami czy Borami Tucholskimi. Nie określamy więc ich sztywno, bo granica jest płynna i trudna do zdefiniowania. Podkreślam, że Kociewie jest tam, gdzie są kociewiacy i miłośnicy Kociewia. Więc jeśli są miłośnicy Kociewia w Czeskim Cieszyńcu, to tam też jest Kociewie. Stąd też Światowy Dzień Kociewia. Co ciekawe, mamy również swój... statek. Polska Żegluga Morska z siedzibą w Szczecinie 15 lat temu wodowała statek, masowiec. Szukali nazwy i wybrali Kociewie. Więc nasz statek

„MS Kociewie” pływa po morzach i oceanach. Aktualnie jest w wybrzeży Brazylii. Zatem ta światowość tego dnia jest jak najbardziej uzasadniona.

Na Zaolziu sporo osób mówi „po naszymu”. A czy w Kociewiu mieszkańcy posługują się jeszcze gwara?

– Oczywiście, posługujemy się. Pojedyncze wyrazy nawet sam wymawiam. W rozmowie z panem używam literackiego języka polskiego, ale jak między sobą „godomy po naszymu”, to naprawdę ta gwara się pojawia. Jest w niej wiele germanizmów, czyli zapożyczeń z języka niemieckiego, więc u nas spodnie to „buksy”, a dziecko to „gzub”. Pojedyncze wyrazy w XXI wieku w naszych domach dalej funkcjonują. Pełna składnia gwary kociewskiej pojawia się jednak z rzadka, choć jest pewna literatura napisana w gwarze kociewskiej. Korzystamy z tego podczas edukacji regionalnej w szkołach. W codziennym języku występują jednak tylko pojedyncze wyrazy.

www.glos.live

Znajdź nas na X-ie

WAŻNE INFORMACJE

- 1 Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
- 1 Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
- 1 Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz
- 1 Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

REKLAMA

Smaczny Catering

na imieniny, urodziny, jubileusze i spotkania rodzinne

WWW.CATERINGCIESZYN.PL
+48 537 357 077

POP ART

384

Janusz Bittmar

„Plamen” – tak nazwała swoją drugą studyjną płytę w karierze czeska piosenkarka Kateřina Marie Tichá. Album nagrany z frydecko-misteczkim zespołem Bandjeez претендуje do miana najważniejszych wydawnictw 2024 na czeskim podwórku.



• **Kateřina Marie Tichá** lubi cieszyć się chwilą.

Fot. Materiały prasowe

RECENZJE



KATEŘINA MARIE TICHÁ – Plamen

Kiedy cztery lata temu światło dzienne ujrzał debiutancki album czeskiej piosenkarki Kateřiny Marii Tichej zatytułowany „Sami”, na łamach Pop Artu napisałem, że to „codzienna rzeczywistość widziana oczyma młodej kobiety, zapisana na muzycznej pięciolinii w poetyckim natchnieniu tej jednej, wyjątkowej chwili. Kiedy serce drga w rytm gitary, a marzenia o lepszym świecie materializują się w słuchawkach hi-fi”. Przyznam się, że poniosło mnie poetycko, ale były powody ku temu – po pierwsze pandemia szalała w najlepsze, a po drugie – najważniejsze – płyta „Sami” była prawdziwym objawieniem na czeskim rynku muzycznym. Worek ze świetnymi piosenkami rozwiązał się również na najnowszym, drugim w dyskografii wokalistki albumie „Plamen”, nagrany po raz pierwszy z frydecko-misteczką formacją Bandjeez.

Współpracownicy zmarłego w 2021 roku piosenkarza i kompozytora Davida Stypki postanowili połączyć siły właśnie z pochodzącą ze środowiska Czech Kateřiną Marią Tichą. Od koncertów w klubach muzycznych i festiwalach, na których towarzyszyła jej wiernie od trzech lat, przyszła pora na mocno wyczekiwaną przez fanów wspólną płytę studyjną. I jest się z czego cieszyć.

• **Krystyna Prońko** chce zaojować Eurowizję.

Fot. Materiały prasowe



TRZECI SEZON »ROJSTA«

Na 28 lutego zaplanowano w ramówce Netflixa premierę nowego sezonu serialu „Rojst”. Po dwóch seriach – „Rojst” i „Rojst 97” – przed nami trzecia odsłona zatytułowana „Rojst Millenium”. Jak obiecują twórcy polskiego serialu kryminalnego, główna akcja będzie się toczyć w latach 90. XX wieku, ale częściowo bę-

„Za oknem śmiał nocni Prah, je tma a poprchává, a mně zas trochu ztěžkla hlava, po portským to není” – śpiewa artystka w rozpoczynającym krążek utworze „Ta třetí”. Nie ukrywam, że lubię piosenki z deszczowo-miłosną tematyką, czy to w wykonaniu Grzegorza Turnaua, Richarda Müllera, czy innych mistrzów smutnych nastrojów. Kiedy, najlepiej na początku, pojawiają się krople deszczu, wiem prawie na pewno, że moi ulubieńcy znów trafią celnie w samo serce. W warstwie lirycznej ubolewanie nad faktem bycia „tą trzecią” zastępuje optymistyczne podejście do życia, które definiuje cały album. Zamiast pretensjonalnych piosenek wymagających użycia jednorozowych chusteczek do nosa, piosenkarka serwuje nam własną receptę na szczęście.

Z albumem „Plamen” na pewno utożsamiam się duża grupa współczesnych, wyemancypowanych kobiet, dla których Kateřina Marie Tichá może być światłem, przewodnikiem, mentorem. Swoje klimaty znajdują tu jednak również faceci

bez kompleksów, otwarci na kobiecie potrzeby i obustronny dialog. Sam jestem ciekaw, jaka pleć będzie przeważała na ostrawskim koncercie zaplanowanym na 28 lutego w klubie Barrak, na który wybieram się z żoną. Wspólna sceniczna przygoda Bandjeez z Tichą zwabi bowiem na koncert z pewnością również wielu fanów Davida Stypki, któremu skądinąd muzyki zadedykowali najnowszy album.

Drugi w kolejności temat „V horách” pretekstem do wspomnień, tak powstała piosenka tylko na linii Frydek-Mistek – Vlašim. Tytułowy „Plamen”, znany z częstej obecności na falach radiowych, zachęca do namiętnego tańca. W teledysku piosenkarka dosłownie kołysze się w rytm fal bossa novy. I śpiewa niczym w transie. „Chci tě jen pro dnešek, bud moje odměna, ať se mi zas jednou rozřtřesu kolena”. W tym płomiennym utworze wszystko wypaliło – ogień podsycają zaś muzyki Bandjeez. Takiej folkrocko-

wej energii nie było na czeskiej scenie muzycznej od czasów grupy Nežší (tak, tej, która towarzyszyła m.in. Zuzanie Navarowej czy Jarkowi Nohavicy na jego najlepszych płytach).

Piękno albumu „Plamen” definiują też klimatyczne duety. W piosence „Nový dům” Kateřinie towarzyszy lider grupy Tata Bojs, Milan Cais. Oboje idealnie frazują, bezbłędnie też dawkują emocje, piosenkę zamyka zaś krótka, ale rewelacyjna solowa gitarowa Matouša Rohovského. Oprócz wokalisty i perkusisty Tata Bojs na albumie gościnnie zaśpiewał w temacie „Znamení” również ostrawski aktor Štěpán Kozub. I podjął się zadania równie przekonująco, jak znacznie bardziej doświadczony Cais. To jeden z najładniejszych miłosnych duetów, jaki słyszałem w ostatnich latach. Najpiękniejszą kompozycję Kateřina Marie Tichá schowała jednak na sam finał. Przygotujcie się na ciarki na plecach, uroczy barowy fortepian, kołyszący, zaraźliwy refren i Kateřinę, która w zamykającej album piosence „Znova” jest tu tylko dla was.

POLSKIE GRZYBOBRANIE

dzie się też rozgrywać w latach 60. Jak czytamy w oficjalnym zwiastunie, „tym razem przewodnikiem po meandrach brutalnego świata będzie enigmatyczna postać kierownika hotelu Centrum, stawiającego pierwsze kroki w swojej przebojowej karierze, w którego wcielił się brawurowo Filip Pławiak (jego starszym odpowiednikiem jest Piotr Fronczewski)”. W serialu ponownie zobaczymy Dawida Ogrodnika, który w roli dziennikarza Piotra będzie próbował rozwikłać tajemnicę zniknięcia swojej córki Wandy. Do miasta po osobistych przejściach powraca sierżant Anna Jass (Magdalena Rózczyńska), w roli policjanta Adama Miki przedstawi się ponownie Łukasz Simlat.

SMARZOWSKI SZYKUJE NOWY FILM

W przyszłym roku do kin ma trafić nowy obraz Wojciecha Smarzowskiego. Twórcą takich filmów, jak „Dom zły” (2009), „Wołyń” (2016), „Kler” (2018) czy „We-sele” (2021) tym razem skupił uwagę na przemocy domowej. Obraz otrzymał nazwę „Dom dobry”, przez co niejako nawiązuje do słynnego psychologicznego horroru „Dom zły”, który uchochdzi za jeden z najważniejszych filmów

w karierze Smarzowskiego. W obsadzie znów nie zabraknie ulubienicy reżysera, Arkadiusza Jakubika, za kamerą stanie Paweł Tybora. Zdjęcia do „Domu dobrego” rozpoczęły się pod koniec stycznia.

CZY JAZZ ZAATAKUJE EUROWIZJĘ?

Chęć reprezentowania Polski podczas Konkursu Piosenki Eurowizji 2024 wyraziła... Krystyna Prońko. Za oknem mamy w lutym prawie wiosnę, ale to nie przedwczesny prima aprilis. Słynna polska wokalistka jazzowa zdecydowała się podobno w ostatniej chwili. Na finałowej gali Eurowizji, która w tym roku odbędzie się w maju w szwedzkim Malmö (7., 9. i 11. 5.), Prońko chciałyby nawiązać do sukcesu Edyty Górniak z 1994 roku – czyli drugiego miejsca dla Polski za wykonanie piosenki „To nie ja!”. Jeszcze jednak nie wiadomo, z jakim utworem 77-letnia piosenkarka chciałaby wystąpić w preselekcjach, z których jury nad Wisłą wybierze polskiego kandydata do tegorocznego finału. Na chwilę obecną wokalistka może się pochwaliać najnowszym singlem „Tempsu fugit”. Czas ucieka, a Eurowizja czeka – chciałoby się zakomunikować ten temat rymem częstochowskim, stosownym do „rangi” Eurowizji.

SPORT

Tak źle już dawno nie było

Piłkarze Karwiny w zaległym spotkaniu 18. kolejki Fortuna Ligi przegrali walkę o przystawionych sześć punktów z Pardubicami. W Raju po porażce 0:3 zapanowały minorowe nastroje – w strefie spadkowej jest bowiem po śródzie coraz ciaśniej, a wśród najbliższych karwińskich rywali coraz lepsze marki. W niedzielę (15.00) Karwina podejmuje Slavię Praga. Kiepski angielski tydzień zanotowali też w Ostrawie. Banik we wtorek przegrał u siebie z Pilzнем 0:1 golem w doliczonym czasie gry.

Janusz Bittmar

Na Miejskim Stadionie w Karwinie lepiej rozpoczęli srodowe spotkanie plasujący się w tabeli oczko wyżej piłkarze Pardubic. Trzynasty klub pierwszoligowej tabeli na tyle konsekwentnie zdobywał pole karne Karwiny, aż w końcu święcił sukces, obejmując w 24. minucie prowadzenie po akcji Dańka. Pardubicki piłkarz na granicy pola karnego uwołał się spod opieki obrońców i płaskim uderzeniem nie dał szans Holcowi.

Terapia szokiem obudziła gospodarzy z letargu. Do końca pierwszej połowy więcej z gry mieli karwiniacy. Podopiecznym trenera Juraja Jarábka zabrakło jednak dokładności w konstruowaniu akcji ofensywnych, a także zimnej krwi w polu karnym. Obraz gry nie zmienił się też na wstępie drugiej połowy. Goniąca stratę Karwina częściej atakowała, ale przy okazji marnowała też „setki”. Największą okazję w drugiej połowie zmarnował Ezech, który z kilku kroków wycelał wprost w bramkarza Pardubic.

Goście, którzy nastawili się na kontry, w ostatnich dwudziestu minutach kompletnie rozbiłi taktyczną koncepcję karwińskiej drużyny, strzelając w 75. i 76. minucie po jed-



• Piłkarze Pardubic (biało-czerwone stroje) pokonali Karwinę 3:0. Fot. mfk Karwina

nej bramce i uzyskując komfortowe prowadzenie 3:0. Najpierw pięknie uderzył Icha, a dzieła zniszczenia dokonał w sytuacji sam na sam z Holcem technicznym strzałem Krobot. – Nie złapaliśmy właściwego rytmu gry na wstępie meczu. W drugiej połowie było lepiej, ale znów zabrakło nam dokładności w wykończeniu naszych akcji. Mam wrażenie, że rywale traflają w meczach z nami z każdej pozycji, a nam brakuje tej skuteczności. Trzeba się szybko pozbierać. Nikt inny nam nie pomoże

– ocenił przegraną obrońca Karwiny Jiří Bederka.

Zadowolonia nie krył trener Pardubic Radoslav Kováč. – Zagraliśmy dobrze poukładani, z aktywnym pressingiem. Trzy punkty wywalczono na boisku Karwiny są dla nas arcyważne – stwierdził pochodzący z Szumperka były piłkarz reprezentacji RC, który w Pardubicach otrzymał zadanie uratowania dla miasta najwyższej klasy rozgrywek.

W zgoła odmiennym nastroju spotkał się z dziennikarzami szkoleniow-

Piłkarski serwis

FORTUNA LIGA

KARWINA – PARDUBICE 0:3

Do przerwy: 0:1. Bramki: 24. Daněk, 75. Icha, 76. Krobot. CZK: 82. Moses (K). Karwina: Holec – Traore, Svozil, Bederka, Fleišman – Boháč, Moses – Meřmič (46. Iván), Budinský (46. Ezech), Regálí (68. Ayaosi) – Doležal (61. Adeleke).

OSTRAVA – PILZNO 0:1

Do przerwy: 0:0. Bramka: 93. Cadu. Ostrava: Letáček – Ndefe, Lischka, Pojezný, Křozo – Rigo, Boula – Buchta (63. Rusanák), Kubala (71. Šín), Ewerton (82. Šehić) – Klíma (71. Adediran). Lokaty: 1. Sparta Praga 53, 2. Slavia Praga 49, 3. Pilzno 39, 4. Ostrava 27, 14. Karwina 15 pkt. W najbliższej kolejce: Ml. Bolesław – Ostrava (sob., 15.00), Karwina – Slavia Praga (niedz., 15.00).

wiec Karwiny Juraj Jarábek. – W weekend przegraliśmy wysoko ze Spartą, teraz z Pardubicami. Z tą różnicą, że mecz z Pardubicami był walką praktycznie o sześć punktów – skomentował przegrane spotkanie słowacki trener Karwiny. – Jestem dobrej myśli, stać nas na lepszy futbol i pokażemy go w następnych kolejkach.

NA TAFLI MALOWANE

TIPSPORT EKSTRALIGA

TRZYNIEC – OŁOMUNIEC 6:1

Tercje: 1:0, 5:0, 0:1. Bramki i asysty: 6. Kurovský (L. Hudáček, Marinčin), 21. Smith (Voženílek, Nestrašil), 21. Kurovský (Daño, L. Hudáček), 32. Daño (M. Růžička, J. Jeřábek), 35. Voženílek (Nestrašil, M. Růžička), 40. Voženílek (M. Růžička, Nestrašil) – 43. Navrátil (Širota).

Trzyńciec: Kacetl – Marinčin, Smith, Kundrátek, Nedomlel, Adámek, J. Jeřábek, Šenkeřík – M. Růžička, Nestrašil, Voženílek – Kurovský, L. Hudáček, Daño – Špěváček, Vrána, Hrehorčák – Sikora, Čácho, Dravecký.

To była istna rzeź niewiniątek. Hołkieci Trzyńcia w meczu 44. kolejki Tipsport Ekstraligi pokonali w środę na własnym stadionie ekipę Ołomuńca 6:1. O wysokim zwycięstwie mistrz RC przeszedł w drugiej tercji, wygranej 5:0.

Udany powrót na plac gry zaliczył trzyńciecki napastnik Marko Daňo, który od razu w pierwszym ostrym meczu po wyleczeniu kontuzji wpi-



• Stalownicy Trzyńciec nie patyczkowali się z Ołomuńcem. Fot. ZENON KISZA

sał się na listę strzelców drużyny. Trzyńciec trenerzy Zdeněk Moták i Vladimír Országh w środę nie mogą natomiast skorzystać z Davida Cienciali i Adama Helewki, poturbowany z pojeżdżonych w barwach Słowacji paupzował również napastnik Miloš Roman. Po stronie Ołomuńca zabrakło wracającego do zdrowia po operacji łoni polskiego napastnika Arona Chmielewskiego.

Dla sympatycznie, ale poniekąd najmniej grających Hanaków kataklizmem powiało w drugiej tercji, w której Stalownicy zdobyli pięć bramek, z tego dwie w kłamrze jednej minuty. Zwycięskiego gola strzelił w 21. minucie kanadyjski obrońca Adam Smith, którego wrzutkę z niebieskiej linii ołomuńciecki bramkarz Sedláček wyraźnie zlekceważył. Sedláček męczył się w bramce do

35. minuty, przy stanie 5:0 zmieniał go Konrád. Relaksujący w swojej bramce trzyńciecki Ondřej Kacetl nie utrzymał w jednostronnym pojedynku czystego konta – przy stanie 6:0 goście z kija Navrátila zdobyli honorowego gola.

– Ten mecz wcale nie był sielan-ką, jak mógłby sugerować wynik. Do 10. minuty goście grali świetnie, nas podbudowała dopiero bramka Kurovskiego w końcówce pierwszej tercji. W szatni poukładaliśmy na nowo taktykę z myślą o agresywnej grze, która w drugiej tercji święciła sukces – skomentował wygrane zawody główny szkoleniowiec Trzyńcia Zdeněk Moták.

PARDUBICE – WITKOWICE 5:3

Tercje: 2:0, 3:3, 0:0. Bramki i asysty: 2. Košťálek (Zohorna, Kousal), 7. A. Musil (Vála), 21. Zohorna (Kousal), 24. Švec (Hyka, A. Musil), 27. A. Musil (Hyka) – 25. Barinka (Fridrich, Zdráhal), 29. Rob. Bukarts Sedláček wyraźnie zlekceważył. Sedláček męczył się w bramce do

W SKRÓCIE

PZPN WYBRAŁ TRZY POTENCJALNE BAZY Piłkarska reprezentacja Polski wystąpi w marcu w dwustopniowych barażach o awans na Euro 2024 w Niemczech, ale PZPN musi już przygotowywać się do ewentualnego udziału w turnieju. Jak dowiedziała się PAP, wybrano trzy potencjalne bazy – w okolicach Bremy, w Berlinie i Dortmundzie. W barażach 21 marca Polacy podejmą w Warszawie w półfinale swojej ścieżki znacznie niżej notowaną Estonię, a w ewentualnym finale zagrają pięć dni później na wyjeździe ze zwycięzcą meczu Walia – Finlandia. EURO 2024 startuje 14 czerwca.

PŁYWACKIE MŚ: 4. LOKATY CHMIELEWSKIEGO I SZAFETY Michał Chmielewski na 200 m stylem motylkowym i polska sztafeta mieszana 4x100 m stylem zmiennym zajęli czwarte miejsca w śródrodowych finałach pływackich mistrzostw świata w Dausze.

ME W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW: BEZ POLSKIEGO PODIUM Sztangistka Monika Szymanek zajęła ósme, a Maria Połka – dziewiąte miejsce w kat. 59 kg mistrzostw Europy, które odbywają się w Sofii. Marek Komorowski (67 kg) uplasował się na 14. pozycji. Złote medale zdobyli Ormianin Gor Sahakjan i broniąca tytułu Ukrainka Kamilla Konotop.

18 ZESPÓŁÓW W LIDZE NARODÓW Liga Narodów od 2025 roku zostanie powiększona do 18 zespołów, zarówno w przypadku siatkarki, jak i siatkarek – poinformowała organizacja zajmująca się organizacją rozgrywek Volleyball World. Nie będzie już podziału na drużyny stałe i „pływające”. (PAP)

Witkowiec: Klimesh – Percy, Raskob, J. Mikuš, Grman, Auvitto, Prčík, R. Jeřábek – Kotala, Chlán, Lakatoš – Fridrich, Barinka, Zdráhal – Rob. Bukarts, Krieger, Peterek – Rik. Bukarts, Claireaux, Šoustal.

Ostrawianie próbowali nawiązać z liderem rozgrywek równorzędną walkę, ale skończyło się tylko na próbach. Goście zaprezentowali najlepszy hokej w drugiej tercji, grając mniej nonszalancko, zespół Pardubic jednak również w tej odsłonie w pełni kontrolował przebieg wydarzeń na lodowisku.

W innych meczach 44. kolejki: Karlowe Wary – Ml. Bolesław 4:1, Litwinów – Hradec Kr. 5:6 (d), Cz. Budziejowice – K. Brno 1:2, Kladno – Liberec 2:7, Sparta Praga – Pilzno 4:2. Lokaty: 1. Pardubice 103, 2. Sparta Praga 98, 3. Trzyńciec 87, 10. Witkowiec 57 pkt. **W najbliższych kolejkach:** Witkowiec – Cz. Budziejowice (dziś, 17.30), Hradec Kr. – Trzyńciec (niedz., 18.00), Trzyńciec – Litwinów (dziś, 15.00), Ołomuńiec – Witkowiec (niedz., 18.00). (jb)

35 lat temu powstał Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej

12 lutego 1989 r. powstał Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR). – Każdy z nas dzieli swój czas na pracę zawodową i harcerstwo. Naszym sukcesem jest odtworzenie harcerstwa według wzorów i ideałów II Rzeczypospolitej – powiedział PAP przewodniczący ZHR hm. Krzysztof Wójtowicz.

Polska Agencja Prasowa

ZHR w dużej mierze tworzą drużyny, które są znacznie starsze od samej organizacji. Na przykład drużyna związana ze szkołą muzyczną w Krakowie, z której się wywodzi, powstała w 1957 r. W krakowskim ZHR mamy drużyny, których korzenie sięgają samych początków harcerstwa na ziemiach polskich – lat 1910-11. Przez lata wiele środowisk tworzących dziś ZHR należało do ZHP, który w PRL-u był jedyną oficjalnie działającą organizacją harcerską – przyznał Wójtowicz.

Burzliwe dzieje krzyża i lilijki

W okresie międzywojennym główną organizacją harcerską II RP było ZHP. W okresie niemieckiej okupacji przekształciło się w konspiracyjne Szare Szeregi. Pod koniec lat 40. komunistyczne władze przystąpiły do likwidacji organizacji. Po przymusowym zjednoczeniu ruchu młodzieżowego w 1948 r. w Związek Młodzieży Polskiej (ZMP), ZHP utracił odrębność ideową.

– Wprowadzenie koedukacji w ZHP zrywało z tradycjami, przedwojennymi standardami wychowania harcerskiego. Od jesieni 1948 r. główne kwatery harcerek i harcerzy utraciły odrębność. ZHP stało się organizacją sterowaną centralnie. Z mundurów usunięto krzyż i lilijki. Zastąpiono je odznakami wzorowanymi na znaku ZMP. Galowy strój stanowiły granatowe spodnie lub spodnica, biała koszula i czerwona chusta. Wprowadzono tzw. salut pionierski. Harcerstwo miało wzorować się na sowieckim Komsomole i działającej w ZSRS organizacji pionierskiej – wyjaśnił.

Na mocy uchwały Rady Naczelnej ZMP 20 stycznia 1951 r. zlikwidowano ZHP. Powstała Organizacja Harcerska w ramach ZMP. Harcerstwo odrodziło się po październikowej odwilży 1956 r. Do struktur powrócili dawni, przedwojenni instruktorzy, m.in. Aleksander Kamiński. – Kulturowali oni świadomość i wiedzę o tradycyjnym, przedwojennym harcerstwie, jednak stopniowo komunistyczne władze ograniczały ich kompetencje i możliwości wpływu na organizację – wskazał.

W latach 60. i następnych dekadach ZHP w coraz mniejszym stopniu nawiązywał do skautingowych wzorów z II Rzeczypospolitej. Wielu harcerzy miało tego świadomość.

Pierwsze próby stworzenia niezależnego harcerstwa miały miejsce w latach 70. W 1972 r. w Lublinie powstał szcześć „Zawisza”. W drugiej połowie lat 70. Zawiszczyaki były uznawane za harcerską elitę skupiającą ok. 300 osób.

– W przedmiotowym dla Polski 1980 r. powstały Kręgi Instruktorów Har-



Fot. ARC

cerskich im. Andrzeja Małkowskiego (KIHAM), skupiające niezależne środowiska harcerek i instruktorów. KIHAM postuluowały m.in. przywrócenie przedwojennego przyrzeczenia harcerskiego zaczynającego się od słów „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu”. W czerwcu 1981 r. powstał Niezależny Ruch Harcerski. Idea stworzenia Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej narodziła się w trudnych dla Polski latach 80. – podkreślił Wójtowicz.

Odwrocie do statutu z 1936 roku

12 lutego 1989 r. uchwalono deklarację o powołaniu Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej (ZHR). 25 lutego w kościele św. Zygmunta w Warszawie podjęto uchwałę o powołaniu ZHR do życia. Wydarzenie odbyło się w obecności dwustu delegatów środowisk pochodzących z całej Polski. Pod uchwałą podpisało się 116 instruktorów i instruktoerek, a później – dziesiątki kolejnych.

1 kwietnia 1989 r. w Sopocie odbył się I Walny Zjazd ZHR. Uczestniczyło w nim ponad 400 delegatów i delegatek z całego kraju. Uchwalono Statut ZHR oraz wybrano władze. Pierwszym przewodniczącym ZHR był historyk dr hab. hm. Tomasz Strzembos, naczelnikiem – działacz lubelskiej „Solidarności” i instruktor hm. Krzysztof Stanowski. Jednym z głównych celów założenia ZHR był powrót do zasad wychowania harcerskiego wypracowanych w

okresie II Rzeczypospolitej. Przez dwie kadencje Tomasz Strzembos był przewodniczącym ZHR, a następnie – jego honorowym prezydentem przedwojennego przyrzeczenia harcerskiego zaczynającego się od słów „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu Harcerskiemu”. W czerwcu 1981 r. powstał Niezależny Ruch Harcerski. Idea stworzenia Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej narodziła się w trudnych dla Polski latach 80. – podkreślił Wójtowicz.

Symbolem ZHR jest lilijka przewiązana białą-czerwoną wstążką. Widocznym wyróżnikiem jest białoczerwona plaketka z literami ZHR noszona nad prawą kieszenią munduru. Harcerze ZHR noszą mundury w kolorze oliwkowozielonym, harcerek – szare, a członkowie drużyn wodnych – granatowe. Mundury różnią się detalami od mundurów obowiązujących w ZHP.

ZHR odwołuje się do statutu ZHP z 1936 r. Dzieli się na 13 okręgów, a w ich ramach działa 12 Chorągwi Harcerzy i jedno Namiestnictwo Harcerce oraz 14 Chorągwi Harcerzy. Każda z chorągwi dzieli się na hufce, a te składają się z gromad i drużyn. – Na żadnym szczeblu nie ma w ZHR koedukacji. Jedyną koedukacyjną strukturą ZHR są władze naczelne, w tym Naczelnictwo – przewodniczący naczelnik, naczelniczka i ośmiu członków wybranych przez Radę Naczelną. Obecnie tworzą ją sześciu mężczyzn i pięć kobiet – wskazał hm. Wójtowicz.

W ZHR obowiązuje system pięciu stopni: młodzik, wywiadowca, cwik, harcerz orli i harcerz Rzeczypospolitej, w przypadku harcerek – ochot-

niczka, tropicielka, samarytanką, wędrowniczka i harcarka Rzeczypospolitej.

Różnice pomiędzy ZHP, a ZHR dotyczą różnych kwestii na wielu poziomach. Przyswiecają nam ten sam etos służby oraz zbliżone ideały, zawarte w podobnie brzmiących, ale jednak różnych, prawie i przyrzeczeniu. Metody pracy są zbliżone, jednak upodmiotowienie odrębnych organizacji żeńskiej i męskiej w ZHR, daje możliwość różnicowania wychowywania młodego mężczyzny i młodej kobiety – wyjaśnił.

Współpraca mimo różnic

Różnice dotyczą także sposobu budowania letnich obozów. – Obóz ZHR jest budowany od absolutnych podstaw. Kuchnię, piec, sanitariaty są budowane rękoma harcerek i harcerek. To wymaga dobrej organizacji i zdyscyplinowania. Po zakończeniu obozu harcerze demontują to, co zbudowali, sprzątaj las i pozostawiają go zawsze w takim samym lub lepszym stanie, niż zastali – dodał rozmówca Polskiej Agencji Prasowej.

Mimo różnic pomiędzy ZHP i ZHR nasze organizacje współpracują ze sobą. Podczas wydarzeń organizowanych przez Międzynarodową Organizację Ruchu Skautowego WOSM (World Organization of the Scout Movement, WOSM) i Światowe Stowarzyszenie Przewodniczek i Skautek WAGGGS (World Association of Girl Guides and Girl Scouts) zgodnie z ich statutem dany kraj jest reprezentowany tylko przez jedną

organizację – w Polsce jest to ZHP. Dzięki życzliwości władz ZHP, także i nasza organizacja jest obecna na międzynarodowych zlotach skautowych – jamboree w ramach polskiego kontyngentu. ZHR współpracuje także z wieloma zagranicznymi organizacjami skautowymi, które nie należą do WOSM i WAGGGS – podkreślił.

Obecnie ZHR liczy ok. 22 tys. członków i realizuje programy wychowawcze i edukacyjne zawarte w sprawnościach zdobywanych przez harcerek, m.in. „Polskie Państwo Podziemne”, „Burza”, „Mały Powstaniec”. Hm. Wójtowicz podkreśla, że harcerze i harcarki ZHR „są obecni w miejscach pamięci narodowej, zbierają relacje świadków historii i pełnią wartość podczas uroczystości i obchodów w taki sposób, by realizować nadrzędny cel, jakim jest ich wychowanie”.

ZHR jest organizacją non profit. – Każdy z nas dzieli swój czas na pracę zawodową i harcerstwo. Naszym sukcesem jest odtworzenie harcerstwa według wzorów i ideałów II Rzeczypospolitej. Instruktorom ZHR udało się odbudować żeński ruch harcerski w Polsce, ponieważ przed 1989 r. nie istniał program wychowawczy dedykowany dla harcerek – przypomniał.

Według załącznika do Uchwały Rady Naczelnej ZHR z dnia 20 czerwca 2009 r. „Instruktorka i instruktor ZHR jest – szanującym cudze postawy religijne – praktykującym chrześcijaninem”, natomiast członkami organizacji mogą być „wszystkie osoby poszukujące wiary, których postawa osobista jest inspirowana Prawem i Przyrzeczeniem Harcerskim”.

– Szczegółnej konsekwencji, a jednocześnie delikatności, wymaga od instruktorów i instruktoerek wskazanie Boga tym wychowankom, którzy dopiero poszukują wiary, np. pochodzących z rodzin niewierzących, tak, aby radość ich spotkania z Bogiem nie wynikała z przymusu, tylko z autentycznego przekonania – czytamy w dokumencie.

– Ostatnie trzy lata były dla nas dużym wyzwaniem. Podczas pandemii harcerze ZHR-wolontariusze włączyli się do pomocy wszystkim potrzebującym. Nieśli pomoc przede wszystkim najbardziej zagrożonej wówczas grupie – seniorom. Z kolei najazturp po ataku Rosji na Ukrainę nasi harcerze jako jedni z pierwszych rozpoczęli akcję pomocy uchodźcom zarówno na granicy, jak i na terenie całej Polski. Pełnili służbę wszędzie tam, gdzie zaistniała taka potrzeba. Na przykład od drugiego dnia wojny na Dworcu Głównym w Krakowie ZHR przez trzy miesiące 24 godz. na dobę prowadził punkt noclegowy z 200 łózkami. W tym czasie ugościł tam 20 tys. osób – podkreślił przewodniczący ZHR, dodając, że „w takich chwilach przeżywa się satysfakcję i radość, bo warto być harcerzem”.

pre-teksty i kon-teksty /304/



Krzysztof Łęcki

Tabliczka humoru

Gdzie pomiędzy Sienkiewiczem (Henrykiem), a Fredrą (Aleksandrem hrabią) – tak, gdzieś tam szukać trzeba polskości. To taki symetryzm – inaczej. W patosie, w humorze, w tragedii i komedii, w Wołodyjowskim i Papkinie. Jeśli kto widzi polskość tylko w postaci dzielnego „małego Rycerza” i jego kompanów, to po prostu – by trzymać się okulistyki – najwyraźniej (sic!) niedowidzi. Ba, w swojej – naznaczonej wysokim tonem – dramatycznej narracji staje się najzwyczajniej śmieszny. Jest taki satyryczny rysunek, czy to Andrzeja Krauzego, czy Andrzeja Mleczki, nie pomnę, na którym jakiś pijany rodak wyznaje gromko – „Jam nie Babinicz, jam Kmiciciel”. Bez komentarza.

I

Dobra – zostawmy satyrę, porozmawiajmy o zjawisku jakże jej bliskim. Porozmawiajmy o śmiechu, a raczej o wspólności śmiechu. Kazimierz Żygulski poświęcił jej lata temu całą, zatytułowaną tak właśnie książkę – „Wspólnota śmiechu. Studium socjologiczne”. Śmiech wspólnotę wytwarza, ale jednocześnie sam wyrasta na fundament więzi społecznej, bez której nie ma wspólnoty. Co zaś do potrzeby śmiechu i komicznej interpretacji zjawisk – jest powszechna, choć bardzo różnie bywa przejawiana. Na to wszystko – zgoda. Ale, nie ma co tu kręć, bywa, że śmiech również społeczeństwo dzieli. Jednych śmieją sprawy, kwestie, sytuacje, które „tych drugich” nie tylko nie śmieją, ale wręcz zniesmaczają, a nawet oburzają. W Polsce Anno Domini 2024 taka sytuacja to przecież „oczywista oczywistość”. Jak było z tym w roku 1670, tego nie wiemy na pewno, ale za to niewątpliwie serial na platformie Netflix zatytułowany „1670” podzielił Polki i Polaków. Może nie na równe części, taką mam nawet nie cichą, tylko wielką nadzieję, że nie – na pół. Nie pisalbym pewnie tego felietonu, gdyby nie artykuł Pawła Chmielewskiego „Z nienawiści do polskości” („Do Rzeczy” 23 stycznia-4 lutego 2024). Chmielewski pisze: „Każdy już chyba słyszał

o Netflixowym serialu »1670«, a wielu miało pewnie wątpliwą przyjemność obejrzenia choćby jednego odcinka. Komedialna produkcja to nachalnie liberalna, a intelektualnie niezwykłe prostacka opowieść o dawnej Polsce, utkana z najbardziej lewicowych mitów. (...) Kto obejrzał Netflixową produkcję, pomyśli, że tak wyglądała dawna Rzeczpospolita, stwierdzi w efekcie: cóż, polskie piekło”.

ularny serial komediowy, który obejrzałszy mielibyśmy niby pomyśleć, że tak wyglądała dawna Rzeczpospolita, i stwierdzić w efekcie: cóż, polskie piekło? Czy idąc tym tropem: kulturowy angielski serial „Allo, Allo” – ogląda Chmielewski jako mało wyrafinowaną, ba, prostacką próbę ośmieszenia francuskiego Ruchu Oporu? Jeśli jest tak właśnie – to cóż powiedzieć? Warto może tylko wspomnieć w

...

Jednych śmieją sprawy, kwestie, sytuacje, które „tych drugich” nie tylko nie śmieją, ale wręcz zniesmaczają, a nawet oburzają

II

Jeśli sprawę postawić tak, jak czyni to Chmielewski, to może dobrze najpierw spróbować sobie odpowiedzieć na pytanie: kogo autor ma na myśli? Kto tak głupio może „pomyśleć, że tak wyglądała dawna Rzeczpospolita”? Kto, oglądając komediowy serial, wyrabia sobie zdanie o tym, jak wyglądała dawna Rzeczpospolita? I kto na podstawie komediowego serialu dochodzi do stwierdzenia, że była ona „polskim piekłem” – przynajmniej dla chłopów i chłopiek. Obraz I Rzeczypospolitej to temat dla pisarstwa historyków i publicystów, których twórczości zresztą poświęca Chmielewski całą niemal swoją uwagę w dalszej części swego artykułu. W kwestie historyczne przez niego poruszane nie zamierzam tu wchodzić, to temat na odrębny artykuł, może esej, a nawet kolejną książkę. Interesujące jest dla mnie co innego – dlaczego pretekstem jest tu po-

tem miejscu nieśmiertelnego Stanisława Baręję – „Na każdą rzecz patrzeć można z dwóch stron. Jest prawda czasów, o których mówimy i prawda ekranu, która mówi...”. Otóż, jak mi się zdaje, reakcja Chmielewskiego na „1670” więcej mówi o atmosferze Polski ostatnich kilkunastu lat, niż o prawdziwych i fałszywych rysach odległego w czasie obrazu naszej historii.

Mówi wiele o tym, jak bardzo spolaryzowane w reakcjach jest polskie społeczeństwo. A nawet nie tyle jest, co chciałoby się, żeby było. Wszystko ma być polityczne, a reakcje społeczne wytrenowane, jak w eksperymencie Pawłowa. Ten jest nasz, a więc, jest wiarygodny, etyczny, po prostu wspaniały, a ten drugi, „ten ich” – odrażający, brudny zły. Podobno komedia „Kogiel mogiel 5” – tak przekonują jej reklamodawcy – „łączy pokolenia Polaków”, kiedy powstanie komedia, która łączy zwa-

III

Każdy, kto ogląda komediowy (podkreślić musi (powinien!) zauważyć, że przedmiotem żartów jest tam wszystko – od pokazanej w krzywym lustrze staropolskiej tradycji, do diagnoz współczesnej nam ekologii. Tak, główny bohater, Jan Paweł, który ma ambicję zostać najślynniejszym Janem Pawłem w historii Polski, ma – co oczywiste – w tle Jana Pawła II. Weźmy internetowego (a są inne?) mema – „Znamy wyniki głosowania użytkowników Filmwebu na »Ulubioną polską postać 2023«. Werdykt nie mógł być inny – I miejsce Jan Paweł »1670«. Bo przecież Jan Paweł nie mógł być drugi. A drugi był Jan Marcin Kania (»Informacja zwrotna«), trzecia Jagna z »Chłopów«. I co? Tak, to śmieszne. Po prostu – śmieszne. Jeśli kogoś uraża, to może cierpi na deficyt poczucia humoru.

IV

Polityczna, czy też, zazwyczaj zresztą niestety udane, próby politycznej niemal wszystkiego doprowadziły do tego, że skruszała w Polsce wspólnota. Niestety – tym samym wspólnota śmiechu także. Wszystko – także dowcip, humor – rozumiany jest i oceniany z perspektywy punktów (wyborczych głosów), jaki przytoczyć może „naszej” stronie. To sytuacja tak bardzo chora, że chyba tylko zrobiona o niej naprawdę dobra komedia mogłaby oddać jej sprawiedliwość. A może nawet – pofantazjujmy – wreszcie rozładować coraz bardziej niezdrową atmosferę.

V

No cóż, może oprócz znajomości tabliczki mnożenia, przydałoby się wielu elementarnej wyczuć jakiejś niewymyślnej „tabliczki humoru”.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Zabawa jak przed laty

Polski Klub w Brnie „Polonus” zakończył karnawał z przytupem. W sobotę 10 lutego w brneńskiej Kinokawiarni odbył się już ósmy Bal Polonijny, tym razem w tematyce okresu międzywojennego. Wśród zgromadzonych gości nie zabrakło pan konsul Izabella Wołłejko-Chwastowicz oraz Marzeny Karwowskiej, które na tę okazję przyjechały z Ostrawy. Ze stołki przybyła natomiast Małgorzata Bejsovowa, prezes Klubu Polskiego w Pradze. Z kolei z Trzanowic przybyli przedstawiciele Miejsceowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Dorota Uherok oraz Ryszard Jochemek, a wraz z nimi – Zespół Taneczny działający przy tym kole. Nie zabrakło również przedstawicieli mniejszości węgierskiej oraz gości, którzy nie wahał się przyjechać na ten bal z Polski.

Na balu można było podziwiać piękne stroje i dodatki w stylu mody lat międzywojennych. Dominowały różnego rodzaju frędzle, sznurzy pe-

reł, pióra, ozdoby i kapelusze.

Bal, jak co roku, rozpoczęliśmy polonezem. Wcześniej pokaz dał zespół z Trzanowic, tańcząc układ do muzyki Antonína Dvořáka z opery „Rusałka”. Następnie zgromadzeni goście wspólnie, pod przewodnictwem zespołu, ruszyli do tańca przy tej najbardziej znanej melodii Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”. Do tańca przygrywał katowicki zespół Bigiel Band, który bawił tymi najbardziej znanymi oraz sentymentalnymi przebojami polskiej i zagranicznej muzyki rozrywkowej. W tzw. międzyczasie rozpoczęto również taniec kotylinowy, w którym pan z największą liczbą kotylinów oraz pani z największą liczbą kwiatów zostali Królową i Królem Balu. Byli to Małgorzata Bejsovowa oraz Jacek Ślęwczuk.

Kolejnym punktem programu były występy pary tanecznej Elii Kasalowej oraz Jana Metlickiego, reprezentantów Klubu Taneczne-

go DSP Kometa Brno, tańczących w klasie międzynarodowej, a będącymi zesłorocznymi mistrzami Republiki Czeskiej w kombinacji 10 tańców. Warto dodać, że do pięknego slowfoxa para wybrała utwór w wykonaniu Mieczysława Fogga „To ostatnia niedziela”.

Na balu lat międzywojennych nie mogło zabraknąć również piosenek z tego okresu. W tym repertuarze wystąpił Sara Nowak oraz Jacek Ślęwczuk. Sara jest młodą wokalistką, która ma za sobą warsztaty PoluZONE, a także liczne występy w Polsce, m.in. na 30. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Świnoujściu. Z Brnem jest związana od niedawna. Natomiast Jacek Ślęwczuk jest już Polonusom znany z artystycznej duszy, której mógł dać upust na balu, będąc jej konferansjerem oraz odtwarzając, między innymi, znaną scenę z filmu Leona Trystana „Piętro wyżej” z 1937 roku. Dla przypomnienia:



• Danuta Koné-Król, prezes „Polonusa” (w środku), z Królową i Królem Balu, czyli Małgorzatą Bejsovową oraz Jackiem Ślęwczukiem. Fot. ARC

Eugeniusz Bodo wystąpił w roli „urodzivej, krajowego wyrobu May West”, śpiewając najbardziej znany szlagier „Sex appeal”.

Zabawa trwała do drugiej w nocy, po czym w wesołych i szam-

pańskich nastrojach wszyscy rozjechali się do domów, niektórzy do oddalonych nawet ponad 200 kilometrów.

Danuta Koné-Król, Jacek Ślęwczuk



Muzyczne NAJ. Edyta Geppert

Niedziela 18 lutego, godz. 19.05



PIĄTEK 16 LUTEGO

6.00 Gra słów. Krzyżówka **6.30** Zakochaj się w Polsce. Kamienice Wrocławia **7.00** Makłowicz w podróży. Podróż 44. Sardynia **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wilnoteka **11.30** Lepsza połowa 2 (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** Gwiazdociąg TVP Rozrywka. Piosenki dla dzieci **12.50** M jak miłość (s.) **14.35** Hanik. Podróż do życia **15.40** Bajki naszych rodziców. Sceny z życia smoków **16.00** Szansa na sukces. Opole 2024. Sława Przybylska **17.00** Teleexpress **17.20** Zakochaj się w Polsce. Krotoszyn **17.55** Olá Polonia **18.15** Niezwykłe historie Białe-Czerwonych. Eugeniusz Lokajski **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.30** Na dobre i na złe (s.) **21.25** Na sygnale (s.) **22.20** Czerdziołatek (s.) **23.10** Panorama **23.35** Gwiazdociąg TVP Rozrywka.

SOBOTA 17 LUTEGO

6.00 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **6.30** Balans białej **7.00** Korona Gór Polski. Śnieżka **7.30** Pytanie na śniadanie **11.50** Wąkacje z duchami **12.55** Wędrowiec polski. Co ludzi pcha do wielkich czynów? **13.25** Na dobre i na złe (s.) **14.25** Forum **15.25** Okrasa lamie przepisy. Kuchnia polska. Polskie wersje światowej klasyki **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2024 **19.05** Kabaretowe Naj. O miłości muzycznie **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Bodo (s.) **21.25** Plan B **22.50** Największe przeboje Krzysztofa Krawczyka - koncert **23.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej).

NIEDZIELA 18 LUTEGO

6.00 Zrzuńnaw, odbudowani **6.30** Czarne chmury (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.05** Ziarno. Suchary **11.35** Misja Brazylia. Życie na faweli **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioli Pańskich **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Punkt wyjścia każdej walki **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła akademickiego KUL pw. Świętego Krzyża w Lublinie **14.15** Czarne chmury (s.) **15.10** Fajna Polska. Olsztyn zimą **15.55** Makłowicz w podróży **16.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.15** Kabaretomania **19.05** Muzyczne NAJ. Edyta Geppert **19.30** Program informacyjny **20.20** Ojciec Mateusz 30 (s.) **21.15** A planety szalają **22.20** Opole na bis. Czas ołowiu **23.25** Słownik polsko@polski.

PONIEDZIAŁEK 19 LUTEGO

6.00 Polacy to wiedzą! (teleturniej) **6.30** Duchowym szlakiem **6.50** Kalendarium powstania styczniowego 1863 **7.00** Przystanek slow food 3. Folwark Kamyk Bartelaków **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Olá Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** Pery Baltyku. Wiślana ostoja ptaków **12.50** Ojciec Mateusz 30 (s.) **13.40** Bodo (s.) **14.40** Bartoszewski

15.35 Al-chemik. Sód w wodzie **15.50** Ale talent. Gra memory **16.00** Korona królów. Jagiellonowie **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Słownik polsko@polski **17.55** Kamperem po południu (mag.) **18.20** Polacy światu **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.30** Blisko, coraz bliżej. Witajcie w domu **22.15** Fajna Polska. Olsztyn zimą **23.10** Panorama **23.40** Leśniczówka (s.).

WTOREK 20 LUTEGO

6.00 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **6.30** Pożyteczni.pl **7.00** Kulinarne wędrowki z Jolą Kleser 2. Żydowska kuchnia Lubelszczyzny **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Kamperem po południu **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** Magiczne Podhale z Sebastianem Karpiem-Bulecką **12.50** Blisko, coraz bliżej. Witajcie w domu. Rok 1921/1922 **14.20** Taka była telewizja. Telewizja reglamentowana **15.10** Prywatne życie zwierząt 10 **15.35** Zwierzaki Czytali. Muzyka łagodzi obyczaje **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Z Andruszem po Galicji. Limanowa **17.55** Nad Niemnem **18.15** Studio Lwów **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.30** Na dobre i na złe (s.) **21.25** Na sygnale (s.) **22.20** Czerdziołatek (s.) **23.10** Panorama **23.35** Gwiazdociąg TVP Rozrywka.

ŚRODA 21 LUTEGO

6.00 Gra słów. Krzyżówka **6.30** Magiczne Podhale z Sebastianem Karpiem-Bulecką **7.00** Kuchnia dwudziestolecia. Bazar, targ i fałszerstwo **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Studio Lwów **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** Korona Gór Polski. Śnieżka **12.50** Ojciec Mateusz 22 (s.) **14.35** Sceny z Wajdy. Kamera Wajdy **15.40** Animowanki. Pamiętnik Florki **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Czarna perła Bałkanów **17.55** Kierunek Zachód **18.15** Magazyn z Wysp **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny **20.30** O mnie się nie martw (s.) **22.15** Taka była telewizja **23.10** Panorama **23.40** Leśniczówka (s.).

CZWARTEK 22 LUTEGO

6.00 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **6.30** Słownik polsko@polski **7.00** Prywatne życie zwierząt 10. Plastik i inne nieszczęścia **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** Przystanek Ameryka **12.35** Top 3 Marka Sierockiego. Anna Wyszkoni **12.50** O mnie się nie martw (s.) **14.40** Giganci historii. Bitwa o Monte Cassino **15.30** Bajki naszych rodziców. Miś Uszatek **15.40** Mały pingwin Pił-Pok **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Polskie Parki Narodowe. Wigierski Park Narodowy **17.55** W obiektach Polonii. Wschód **18.15** Wilnoteka **18.35** Rodzinka.pl (s.) **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.30** Archiwista 2 (s.) **21.20** Lokatorka (s.) **22.15** Bucza **22** **23.10** Panorama **23.40** Leśniczówka (s.).

Absurdalny pomysł

Rodzice są przeciwni jakimkolwiek próbom wprowadzania litewskich klas w polskiej szkole – podkreśla w rozmowie z naszym dziennikiem Krystyna Dzierżyńska, prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”.



• Wicemem próbował wywierać nacisk na społeczność Szkoły Podstawowej w Kolonii Wileńskiej. Fot. MARIAN PALUSZKIEWICZ

Pomysł m.in. powstania się klas z litewskim językiem nauczania w szkołach mniejszości narodowych wyszedł od wicememera stołecznego samorządu Arūnasa Šilerisa. W styczniu rozesłał on do wszystkich wileńskich szkół wytyczne dotyczące ich pracy na bieżący rok. Zadania te dla dyrekcji placówek ogólnokształcących zgodne z procedurą określa mer, jednak w tym roku urzędowe pismo z wytycznymi i spodziewanymi rezultatami zostało podpisane przez wicememera Arūnasa Šilerisa. W ocenie dyrektorów szkół, niektóre nakreślone zadania są nieprzemysłane, co gorsza, nie do zrealizowania, ponieważ pozostają w sprzeczności z rządowymi dokumentami.

Zadanie nr 1 dla wileńskich szkół to rosnący dobrostan emocjonalny uczniów, nauczycieli i rodziców, którego wskaźnikiem ma być co najmniej 80-procentowe zaangażowanie nauczycieli, 70-proc. rodziców i 60-proc. uczniów w badania oraz wzrost satysfakcji.

Kolejne zadanie dla przedszkoli i klas początkowych szkoły dotyczy poprawy umiejętności czytania, osiągnięć językowych i edukacyjnych. Spodziewanym wskaźnikiem jest czytanie po litewsku przez co najmniej 1 godz. dziennie i zwiększenie motywacji do czytania wśród kilkulatków. W klasach 5.-8. ma wzrosnąć motywacja i umiejętności.

Szkoły nauczające po litewsku muszą też zadbać o sformowanie grup nauki języków obcych UE (francuski, niemiecki, hiszpański, angielski). Wskaźnikiem wykonania tego zadania ma być przynajmniej częściowo wdrożona możliwość zmiany drugiego języka obcego na język UE w szóstej (albo piątej) i dziewiątej klasie.

Osobne zadania, które wywołały oburzenie i sprzeciw rodziców, zostały sformułowane dla szkół mniejszości narodowych. W ramach poprawy umiejętności czytania, osiągnięć językowych i osiagnięć w nauce dyrektorzy progimnazjów, gimnazjów, szkół podstawowych muszą zwiększyć liczbę lekcji języka litewskiego o co najmniej dwie lekcje tygodniowo. Wskaźnikiem dla dyrekcji gimnazjów jest wzrost o co najmniej 10 proc. odsetka uczniów, którzy zdecydowali się przystąpić do państwowej matury z języka litewskiego, oraz spadek o co najmniej 5 proc. odsetka uczniów, którzy nie zdali egzaminu maturalnego z języka litewskiego.

– Uważamy, że propozycje wicememera Wilna Arūnasa Šilerisa są niepotrzebne, zwłaszcza jeśli chodzi o wprowadzenie do polskich szkół klas z litewskim językiem nauczania. To jest po prostu absurdalne. Jeżeli jakiś rodzic, niezależnie od jego narodowości, dojdzie do wniosku, że chce kształcić dziecko po litewsku, to w Wilnie naprawdę nie brakuje szkół z litewskim językiem nauczania i w każdej chwili to dziecko może do takiej szkoły

oddać komentuje Krystyna Dzierżyńska.

Jak wskazuje, jakość nauczania języka litewskiego w szkołach polskich jest na dobrym poziomie.

– Byłaby na jeszcze lepszym, gdyby ministerstwo, osoby, które przygotowują programy, wsłuchali się w to, co mówią nasi lituaniszczyści: przede wszystkim potrzebna jest odpowiednia metodyka nauczania, dostosowane podręczniki, przygotowanie nauczycieli. Dopiero wtedy dziecko uczące się w polskiej szkole może opanować język litewski na dobrym poziomie – argumentuje.

2 lutego wicemem Wilna Arūnasa Šilerisa odwiedził Szkołę Podstawową w Kolonii Wileńskiej, gdzie nauczanie odbywa się w językach polskim i rosyjskim. Podczas spotkania z przedstawicielami społeczności szkolnej zaproponował, by pojawiła się w niej także klasa litewska. Wywołało to niepokój i oburzenie rodziców, którzy podkreślali, że nie ma tu możliwości otwarcia pierwszej litewskiej klasy. Ponadto obok jest szkoła z litewskim językiem nauczania. Wicemem nie spodziewał się, że na spotkanie przybędą do szkoły radne wileńskiego samorządu Edyta Tamošiūnaitė i Krystyna Zimińska z AWPL-ZChR, a także dziennikarce.

8 lutego wicemem zaprosił dyrektorów wileńskich szkół mniejszości narodowych do samorządu. Podczas spotkania wycofał się z rygorystycznego nakazu przestzeżenia zadań, tłumacząc, że mają one charakter rekomendacji.

„Kurier Wileński”/LITWA

INFORMATOR

Koncertowo z »Musicantem«

Przez cały rok, oprócz wakacji, raz w miesiącu organizujemy jakiś koncert głównie w Hawierzowie i skupiamy się przede wszystkim na mniej popularnych gatunkach muzycznych – mówiła w studiu głos.live Magdalena Wierżgoń z hawierzowskiego Stowarzyszenia „Musicant”.

Szymon Brandys

Stowarzyszenie swoje działania w branży artystycznej na rynku regionalnym prowadzi od dwóch lat. Szeffeju mu Jiří Pospěch, skrzypce, nauczyciel muzyki, a także założyciel i kierownik artystyczny hawierzowskiego zespołu folklorystycznego „Jagár”. – Mamy dwa główne kierunki działalności: z jednej strony organizujemy koncerty na terenie Hawierzowa oraz, przy współpracy z Jazz Fest Brno, w Ostrawie, z drugiej zaś opiekujemy się różnymi grupami muzycznymi, dbając m.in. o rezerwacje i sprzedaż biletów w

całym kraju – wyjaśnia współpracująca z Pospěchem Magdalena Wierżgoń, znana na Zaozlie m.in. z ZPIT „Olza”.

W tym roku stowarzyszenie zorganizowało już koncert Nikol Bóková Trio w styczniu, a już w piątek 16 lutego zaprasza na występ grupy Misterios del Amor wykonującej pieśni sefardyjskie oraz różne melodie z obszaru śródziemnomorskiego. Początek o godz. 18.00 w Artystycznej Szkole Podstawowej im. Leoša Janáčka w Hawierzowie. Z kolei na marzec – w ramach Dnia Kobiet – „Musicant” w tym samym miejscu zaplanował koncert Grupy Śpiewaczej „BLAženky” ze Vsecina. A każdy, kto lubi swingowo-jazzowe klimaty, może się wybrać

na występ zespołu Swingalia już 5 kwietnia w Restauracji „Radost” w Hawierzowie. Również w kwietniu polski akcent w Ostrawie i coś dla miłośników pulsującego basu – w ostatni kwietniowy poniedziałek przed publicznością Barráku 29. zaprezentuje się znakomita polska gitarzystka jazzowa Kinga Glyk, które w swojej muzyce łączy jazzową tradycję z wpływami bluesa i funkowym groove’em.

Więcej informacji możemy znaleźć na stronie stowarzyszenia musicant.cz. Rozmowę z Magdaleną Wierżgoń można znaleźć na naszym kanale Głos na YouTube (https://www.youtube.com/watch?v=deQDXucdR9U).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČTI SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie **ČT2**, niedziela od godz. 19.30. **POLSKIE AUDYJCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz. **RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaozlie.

CO W TERENIE

BEŁDOWICE – Klub Kobiet zaprasza wszystkich sympatyków na spotkanie towarzyskie 21 lutego o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie odczyt o dziennikarzu, poecie i pisarzu Henryku Jasieczku.

DĄBROWA – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w niedzielę 25 lutego o godz. 15.30 na świetlicę wiosenną połączoną z zebraniem sprawozdawczym do Domu Narodowego.

JABŁONKÓW – Fotoklub Jablonków zaprasza na wernisaż wystawy na peronie w Nawisiu 16 lutego o godz. 18.00. Poczęstunek zapewniony. **KLUB 99** – Spotyka się w poniedziałek 19 lutego o godz. 11.00 w restauracji „U Burego” w Gródku.

PTTS „BŚ – Zaprasza 17 lutego na pieszą wycieczkę z Herczawy do Mostów koło Jablonkowa. Dojazd pociągami z Cieszyńska o 10.18 do Mostów koło Jablonkowa, z Mostów autobusem o 11.16 na Herczawę. Start z Herczawy o 11.50. Trzeba zabrać kije i raki. Prowadzą M. Soddzawicz (tel. 736 149 297) i W. Farnik (tel. 777 746 320).

▲ zaprasza 20 lutego na wycieczkę z Morawki-Centrum przez Kotarż do Ligotki Kameralnej – 7,5 km. Z Kotarża można kontynuować wycieczkę na Praszyw. Wtedy do pokonania będzie łącznie 13 km. Dojazd: pociąg z Cz. Cieszyńska o 8.19 do Dobrej, stąd autobusem nr 351 o godz. o 9.17 do Morawki-Centrum. Prowadzi Edek Jursa, tel. 603 887 418.

OFERTA PRACY

BIBLIOTEKA REGIONALNA W KARWINIE, Oddział Literatury Polskiej poszukuje na pełny etat (40 godz.) pracownika na pozycję bibliotekarza/rki na czas określony z możliwością zmiany na czas nieokreślony. Zatrudnienie od 1. 4. 2024. Osoby zainteresowane podjęciem pracy prosimy o przesłanie CV wraz z listem motywacyjnym e-mailem do 21. 2. do godz. 12.00 na e-mail: knihovna@rkka.cz. Blisze informacje: 558 849 514 lub email: erika.kramna@rkka.cz. GE-086

WYSTAWY

CZ. CIESZYŃ, TEATR CIESZYŃSKI, Ostrawska 62: do 10. 3. wystawa Norberta Dąbkowskiego i Władysława Kubienia pt. „40 & 40 part two”. Czynna w trakcie przedstawień TC oraz w po-pt w godz. 9.00-15.00 po uprzednim zgłoszeniu na portierni. **CZ. CIESZYŃ, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze:** do 5. 3. wystawa pt. „Franciszek Górniak (1854-1899)”. Czynna w godzinach otwarcia budynku.

CZ. CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: wystawa pt. „Pracowite życie Jana Śliwki (1823-1874)”, „Towarzystwo Oszczęd-

ności i Zaliczek” i „Generał Władysław Sikorski (1881-1943)”. Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00. **TRZYNIEC, MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNIECA, Sala Wystaw, ul. Frydecka 387:** do 31. 3. wystawa pt. „Lalki, gdziekolwiek spojrzysz”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. ▲ do 21. 4. Sára Saudkova „Fotografie”. Czynna: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00. **TRZYNIEC, GALERIA MIASTA TRZYNIECA, Dom Kultury „Trisia”, nám. Svobody 526:** do 29. 3. wystawa pt. „Inicjaly”. Czynna: po-pt: w godz. 8.00-16.00.

MUZEUM TĚŠIŃSKA, ul. Główna 115/5, Cz. Cieszyń: do 25. 2. wystawa pt. „Plebiscyt 1920”. Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00; so i nie: w godz. 9.00-17.00.

CO ZA OLZĄ

COK „Dom Narodowy”, Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego, ul. Rynek 12, Cieszyń: do 28. 2. wystawa pt. „Los tak chciał...” – wspomnienie życia i twórczości Pawła Wałacha. Czynna codziennie w godz. 10.00-18.00.

▲ **Galeria Ceglana:** do 10. 3. wystawa fotografii Arka Juzofa pt. „Czego chcieć więcej?”. Czynna codziennie w godz. 10.00-18.00.

▲ **Galeria Sztuki Współczesnej:** do 28. 2. wystawa Anny Jarosz pt. „Niemie szeptu waszych światów”. Czynna codziennie w godz. 10.00-18.00. **MUZEUM DRUKARSWA, Przystanek „GrafiKa”, ul. Głęboka 50, Cieszyń:** do 10. 3. wystawa linorytów Natalii Pawlus pt. „Niepokoje”. Czynna: po-czw: w godz. 10.00-15.00; pt: w godz. 14.00-20.00; so i nie: w godz. 11.00-18.00.

ŻYCZENIA



Dnia 17 lutego 2024 obchodzi Jubileusz 80. urodzin **pani EWELINA NIEDŹWIEDŹ** z Lutyni Dolnej

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności oraz błogosławieństwa Bożego składają mąż, syn, wnuczki oraz prawnukowie.

GE-084

WSPOMNIENIA



Los zabiera nam bliskich, ale nie zabiera wspomnień i miłości.

Dnia 22 lutego 2024 minie 3. rocznica śmierci Kochanego Męża, Drogiego Ojca i wspaniałego Dziadka

śp. inż. **JOSEFA BOCKA**

Z miłością i szacunkiem wspomina rodzina.

GE-003



Dnia 17 lutego minie 110 lat od urodzenia

śp. **MUDr. LUDWIKA CHWAJOLA**

O wspomnienie i modlitwę prosi syn z rodziną.

GE-078



Dnia 19 lutego 2024 minie 11. rocznica, kiedy od nas odszedł nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

śp. **JAN MRÓZEK**

z Milikowa

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GE-081



Istniejemy, póki ktoś o nas pamięta.

Dnia 18 lutego 2024 minie 1. rocznica śmierci

śp. **TADEUSZA SIUPIKA**

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

RK-011



Dnia 21 lutego minie 5. rocznica śmierci

śp. **JANA SKUPIENIA**

z Cierlicka

O chwilę wspomnień i modlitwę prosi żona Maria z rodziną.

GE-067

NEKROLOGI

Nie ma jej z nami, ale pozostanie na zawsze w naszych sercach.
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 lutego 2024 w wieku 63 lat zmarła po długiej i ciężkiej chorobie nasza Ukochana Żona, Mamusia, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

śp. **MARCELA CZAPKOWA**

zamieszkała w Dąbrowej

Ostatnie pożegnanie ze Zmarłą odbyło się w wąskim kręgu rodzinnym. Zasmucona rodzina.

RK-012

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu Matki

śp. **STEFANII CZAPKOWEJ**

składają naszym chórystom Irce i Bogusłowi Czapkowi członkowie chóru „Zaozlie”.

KO13

PROGRAM TV

PIĄTEK 16 LUTEGO

TVP 1

6.10 Złoty chłopak (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Wydział kryminalny Kitzbühel 8.45 Ranczo (s.) 9.45 Komisarz Alex 15 (s.) 10.45 Ojciec Mateusz 24 (s.)

11.35 Kuchnia Jagiellonów. Jogajła. Kulinarne dziedzictwo Litwy



Cykl przedstawiający czasy dynastii Jagiellonów od strony kuchni. A kuchnia tamtych czasów to nie tylko tłuste mięsna stupa podlewana miodem. To kuchnia pełna fimej, owoców, warzyw, zup, wypieków. Kuchnia zwana dziś litewską, kształtowała się przede wszystkim w wieku XVIII i XIX, niełatwo jest więc odnaleźć dziś średniowieczne przepisy. W kolejnym odcinku prowadzący proponuje barszcz. Jagiellonowie nie jedli barszczu czerwonego z buraków. Przymakiem był barszcz szcziawowy na ciepło lub jako chłodnik. Drugą potrawą jest tarta gruszkowa ze śmietaną i orzechami.

12.10 Agrobiznes 12.35 Rok w ogrodzie extra 12.50 Natura w Jedyne. Domownicy sawanny 14.00 Złoty chłopak (s.) 14.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 16.05 Dziedzictwo (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Leśniczówka (s.) 19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Program informacyjny, pogoda, sport 20.35 Nie lubię poniedziałku 22.25 Zatoka szpiegów (s.) 23.25 Anatomia strachu (thriller USA).

TVP 2

6.20 Anna Dymna - spotkajmy się 6.55 Rodzinka.pl (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.15 Natura bez granic 2 11.50 Barwy szczęścia (s.) 12.30 Koło fortuny (teleturniej) 13.15 Akcjaowa 38 (s.) 14.05 Va banque (teleturniej) 14.35 Na sygnale (s.) 15.05 Górcy ratownicy. Echo wspomnień 16.00 Koło fortuny (teleturniej) 16.35 Familiada (teleturniej) 17.15 Zakazany owoc (s.) 18.10 Va banque (teleturniej) 18.45 Akcjaowa 38 (s.) 19.35 Barwy szczęścia (s.) 20.50 Postaw na miłość (teleturniej) 21.40 Tak to leciało! (kino relaks) 22.30 Panorama 23.10 Kino relaks. Jak upolować faceta (film USA).

TVN

5.50 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Ostrowiec Świętokrzyski 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 Kuchenne rewolucje. Dąbrowa Górnica (prog. rozr.) 12.35 Ukryta prawda (s.) 13.40 Szpital (s.) 15.40 Doradca smaku. Szakszuka z serem feta 15.45 Kuchenne rewolucje. Poznań (pr. rozr.) 16.50 Ukryta prawda 17.55 Detektywi (s.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 19.50 Uwaga! 20.00 Troja (film histor. Malta/USA) 23.25 Blade, Wieczny Łowca 2 (horror Niemcy/USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień 8.40 Malanowski i partnerzy (s.) 9.40 Sekrety rodziny. Zarty się skończyły 10.40 Dlaczego ja? 11.40 Gliniarze (s.) 12.50 Wydarzenia 13.20 Interwencja (mag.) 13.40

Trudne sprawy 14.40 Dlaczego ja? 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Na ratunek 112 (s.) 17.00 Gliniarze (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 20.00 Farma (reality show) 21.05 Ewolucja planety małp (film kopr.).

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 O krok od nieba (s.) 9.55 Klucze 10.15 Muzyczny profil - Lenka Filipowa 10.40 Niezwykłe losy 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Na tropie 14.25 Reportery TVC 15.15 Piosenki wokół nas 15.25 Uśmiechy J. Słitra 16.10 Łopatologicznie 17.00 Mieszkać jak... zielarka 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Doktor Martin (s.) 21.05 Wszystko-party 22.00 Hercule Poirot (s.) 23.35 Komisarz Montalbano (s.) 1.20 AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Poszukiwania tajemnic Diamentowej Skaly 9.25 Przygody nauki i techniki

9.55 Wyspy Fryzjskie



Obmywane z jednej strony przez Morze Północne, z drugiej przez Morze Wattowe. Na pierwszy rzut oka wydają się niegościnnie, ale reprezentują jeden z najbogatszych ekosystemów na świecie. Regularnie zalewane pływami wybrzeża Watt są siedliskiem szerokiej gamy bezkręgowców, do których przynależą się stada ptaków wędrownych. Oblicze wspaniałe się zmienia. Nawet tutejsze zwierzęta muszą przystosować się do gwałtownych żywiołów morza, przez co krajobraz wyspy zmienia się dosłownie pod ich stopami...

10.50 Królestwo natury 11.15 Śledczy 12.10 Klan rodziny Petru z Kyjowa 12.45 Operacja Barbarossa 13.35 Nieowolnicy Hitlera 14.30 Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze 15.20 Życie podróżników J. Hanzelki i M. Zikmunda 15.35 Alhambra, perła Andaluzji 16.30 Industria 16.55 Techniczne skarby 17.25 Kraje skandynawskie z lotu ptaka 18.15 Historie starych knajp 18.45 Czeska przygoda w Himalajach 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Głina czy łajdak (film) 21.50 Kill Bill II (film) 0.05 Lotnicze katastrofy 0.50 Apokalipsa: wojna światów.

NOVA

5.55 Śniadanie 8.25 Ulica (s.) 9.25 Jedna rodzina (s.) 10.50 Pomoc domowa (s.) 12.00 Południowe wiadomości, sport, pogoda 12.25 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 13.40 Partnerki (s.) 15.30 Zamierzamy się żonami 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Pościg 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Szyby i wściekły VII (film) 23.05 Sex Story (film) 1.20 Partnerki (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień 7.05 M.A.S.H. (s.) 9.15 Zoo (s.) 10.30 Policja Hamburg (s.) 12.30 Podkomisarz Brenda Johnson (s.) 13.30 Komisarz Rex (s.) 14.30 Policja w akcji 15.30 Tak jest, szefie 16.40 Incognito 17.55 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, pogoda, wiadomości

domości kryminalne 19.55 Showtime 20.15 Kochamy Czechi 23.50 Tak jest, szefie! 0.55 Policja w akcji.

SOBOTA 17 LUTEGO

TVP 1

6.10 Siostry (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.40 Rok w ogrodzie 8.20 Pełnosprawni 8.50 Zapomniane oblicza Palmiry 9.55 Ranczo (s.) 10.55 Komisarz Alex 15 (s.) 11.50 Ojciec Mateusz 24 (s.) 12.45 Gwiazdy w południe. Koko (komedia franc.) 14.25 Okrasa lamie przepisy. Kuchnia polska 15.05 Nie lubię poniedziałku 17.00 Telexpress 17.35 Ojciec Mateusz 30 (s.) 18.40 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.30 Program informacyjny, pogoda, sport 20.20 Komisarz Alex 20 (s.) 21.20 Hit na sobotę. Porady na zdrady 23.10 Księga ocalenia (film USA).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) 6.35 M jak miłość (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 12.30 Daleko od szosy. Egzamin 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Koło fortuny (teleturniej) 15.15 Szansa na sukces. Opole 2024 16.20 Na dobre i na złe (s.) 17.25 Wędrowiec polski. Dolny Śląsk 17.55 Słowo na niedzielę. Punkt wyjścia każdej walki 18.10 Va banque (teleturniej) 18.45 Akcjaowa 38 (s.) 20.00 The Voice Senior 5 23.00 Panorama 23.40 Elita zabójców (film kopr.).

TVN

6.00 Uwaga! 6.15 New Looney Tunes 2 7.00 „Samy swoi. Poczatek” - relacja z premiery 7.30 Skoki narciarskie. Zawody Pucharu Świata w Sapporo 10.30 Dzień Dobry TVN 12.45 Na Wspólnej (s.) 14.15 Na tropie dzikich zwierząt 3 (s.) 14.50 Green Lantern (film SF USA)

17.20 Akademia policyjna 6 (komedia USA)



Miasta zalewa fala przestępczości. Tzw. Gang ze Wzgórza dokonuje coraz bardziej zuchwałych kradzieży. Ponieważ kapitan Harris (G.W. Bailey) nie radzi sobie z przestępcami, burmistrz (Kenneth Mars) przydziela mu oddział policjantów kierowany przez komendanta Lassarda (George Gaynes). Nie jest to na rękę Harrisowi, który sam pragnie złapać przestępców i tym samym przypodobać się władzom miasta.

19.00 Fakty 19.30 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich 19.45 Uwaga! 20.00 Razem czy osobno? (komedia USA) 21.55 40 lat minęło (komedia USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień 8.50 Moje wakacje z Rudym (film familijny) 10.40 Teściowie (s.) 11.40 Bogaty dom - biedny dom 12.45 Drwale i inne opowieści Bieszcza (s.) 13.40 Polacy za granicą. Gran Canaria 14.40 Rolnicy. Podlasie 15.45 Dagmara szuka męża (reality show) 16.45 Więzienia kobiet (s.) 17.45 Chłopaki z wojny 18.50 Wydarzenia 19.15 Prezydenci i premierzy 20.05 Pingwin z Madagaskaru (film USA) 22.00 1000 lat po Ziemi (film SF USA).

TVC 1

6.00 Buleczki z rana 6.25 Łopatologicznie 7.20 Klucze 7.40 Letni romans (film) 8.30 Królewskie echo (bajka) 9.35 Uśmiechy Milana Neděli 10.15 Ojciec Brown (film) 11.05 Wszystko-party 12.00 Z metropolii. Tydzień w regionach 12.25 Nasze hobby 13.00 Wiadomości 13.05 Panna z Weltawy (bajka) 14.00 O leniwym Jasiu (bajka) 14.40 Pierścionek (film) 16.15 Panna Marple (s.) 17.50 Kot to nie pies 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Piecze cały kraj 21.20 Koncert galowy - Hana Zagorowa 22.40 Żandarm i kosmici (film) 0.10 Sprawy detektywowe Murdocha (s.).

TVC 2

6.00 Czeska przygoda w Himalajach 6.55 Einsteinowie wśród zwierząt 7.45 Piękne kraje z lotu ptaka 8.40 Na biegówkach po Czechach 9.20 Dookoła świata na rowerze 8.50 Cuda techniki 10.10 Lotnicze katastrofy 10.55 Auto Moto Świat 11.20 Auto Moto Test 11.35 Wyzwanie sawann 12.30 Babel 12.55 Droga ze spalonego 13.25 Europa z lotu ptaka 14.15 Magnetyczne fale leczą (film)

14.45 Sahara (film)



Po upadku libijskiego miasta Tobruk sierżant Joe Gunn i jego żołnierze uciekają czołgiem przez Saharę. Po drodze zabierają sześciu alianckich maruderów i sudańskich gnajpów kaprala Tambula. Sudańczyk znajduje doskonale teren prowadzi grupę do pustynnej fortecy, gdzie ma nadzieję znaleźć wodę. Na miejscu spotykają oddział niemieckich żołnierzy, którzy chcą wymienić wodę na jedzenie, ale Gunn i jego ludzie odmawiają...

16.20 Na ramię broń! 16.50 Pojedynki królowych 17.35 Cudowna planeta 18.25 Afryka z lotu ptaka 19.20 Industria 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Trzej muskietierowie II (film) 21.50 Dwóch Jake'ów (film) 0.00 Dalglish (s.).

NOVA

6.05 Zig i Sharko (s. anim.) 6.15 Stacyjkowo (s. anim.) 7.05 Alvin i wiewiórki (s. anim.) 7.55 Weekendowe śniadanie 10.50 Pojedynki na talerzu / Live 11.10 Comeback (s.) 12.10 Spece (s.) 13.15 Czy to ty, czy to ja (film) 15.25 Evan Wszeczmogący (film) 17.20 Na ostrzu (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Harry Potter i Insygnia Śmierci - część I (film) 23.10 Zabójcze maszyny (film) 1.40 Evan Wszeczmogący (film).

PRIMA

6.05 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.20 M.A.S.H. (s.) 8.30 Podróże z tatą 8.25 AutosalonTV 9.30 Incognito 10.35 Kochamy Czechi 14.00 Sobowótory (film) 16.20 Orkiestra z Marsa (film) 18.55 Wiadomości, pogoda 19.55 Showtime 20.15 Facet dla dwu (film) 22.35 Uprowadzona III (film) 0.35 Inkarnacja (film).

NIEDZIELA 18 LUTEGO

TVP 1

6.20 Słownik polsko!polski 6.55 Słowo na niedzielę. Punkt wyjścia

każdej walki 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach 8.00 Tydzień

8.30 Zakochaj się w Polsce. Krotoszyń



Ponadczasowa seria podróżnicza, wpisująca się w cykl inicjatyw promujących i popularyzujących Polskę. Tomasz Bednarek odwiedza najpiękniejsze i najciekawsze miejsca w wielu zakątkach kraju, wędrując nie tylko szlakiem tłumnie odwiedzianym przez turystów, ale docierając również do miejsc, o których wiedzają nieliczni.

9.05 Arktyczna przygoda 10.55 U Pana Boga w ogródku (s.) 11.55 Między ziemią a niebem (mag.) 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem (mag.) 12.50 Misja Brazylia. Duszpasterstwo ulicy 13.15 BBC w Jedyne. David Attenborough i głosy natury 14.25 Komisarz Alex 20 (s.) 15.25 Dom. Warkocze naszych dziewczęta będą białe 17.00 Telexpress 17.35 Ojciec Mateusz 23 (s.) 18.40 Jaka to melodia? (teleturniej) 19.30 Program informacyjny, pogoda, sport 20.20 Zatoka szpiegów (s.) 21.20 Zakochana Jedyńka. W.E. Królewski romans (melodramat Wielka Brytania) 23.25 Porady na zdrady (komedia romantyczna).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) 6.35 M jak miłość (s.) 7.30 Pytanie na śniadanie 11.10 The Voice Senior 5. Final 14.00 Familiada (teleturniej) 14.35 Koło fortuny (teleturniej) 15.15 Szansa na sukces. Opole 2024. Wanda Kwietniewska 16.15 Tak to leciało! (teleturniej) 17.15 Goldfinger (film kopr.) 19.20 Rodzinka.pl (s.) 20.05 Postaw na miłość (teleturniej) 21.10 Bardotka (s.) 22.20 Panorama 22.55 Kino bez granic. Tuż po weselu (film USA).

TVN

5.55 Wyluzuj, Scooby-Doo! 6.20 Na tropie dzikich zwierząt 3 6.50 Kuchenne rewolucje. Łódź 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 Razem odNowa (reality show) 12.35 Co za tydzień (mag.) 13.10 Bitwa o gości (reality show) 14.15 Beethoven (komedia USA) 16.05 Jaś Fasola. Nacziaga totalny katastroklizm (komedia Wielka Brytania/USA) 17.55 Kuchenne rewolucje. Czarna Dąbrowka (pr. rozr.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 19.45 Uwaga! (mag.) 20.00 Infiltracja (film Hongkong/USA) 23.15 Hannibal (thriller, Wielka Brytania/USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień 7.45 Sezon na misia 3 (film anim.) 9.30 Tajemnica Zielonego Królestwa (film anim.) 11.40 Karate Kid (film Chiny/USA) 14.45 Pingwin z Madagaskaru (film anim.) USA) 16.45 Serce nie służy 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 19.30 Państwo w państwie 20.00 To musi być miłość (komedia polska) 22.05 Bank (dramat Niemcy/Wielka Brytania/USA).

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Wycieczka do Pragi (film) 6.45 Pierścionek (film) 8.20 Buleczki z rana 8.50 Łopatologicznie 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30

Objektyw 11.05 Opowiadaj (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Pierścienie króla rzeki (bajka) 14.05 Pocztaowa bajka (bajka) 14.40 Dym z ziemniaków (film) 16.15 Był sobie dom (s.) 17.30 Ryneček (s.) 18.25 Co umiały nasze babcie 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Smysł pro tumor (s.) 21.15 168 godzin 21.50 Niewinne kłamstwa (s.) 23.10 Sprawy detektywowe Murdocha (s.) 23.55 Grantchester (s.).

TVC 2

6.00 8 dni, które stworzyły Rzym 6.45 Niesamowite ludzkie ciało 7.40 Najważniejsze wydarzenia II wojny światowej w kolorze 8.30 Czeskosłowacki tygodnik filmowy 8.45 Poszukiwania utraconego czasu 9.05 Tajemnice starych knajp 9.30 Miśrowie szczyfów 10.25 Historia odpadów 11.30 Przygody nauki i techniki 12.00 Nie poddawaj się 12.25 Magazyn chrześcijański 12.55 Boska młodość 13.20 Tęsknota za wiecznością 13.50 Na pływalni z Stevem Gaddem 14.15 Książęta, księżniczki i media 15.10 Kot to nie pies 15.40 Dziśka Skandynawia

16.35 Odważne Amazonki



Nieustraszone dziewczyny z łukami i strzałami, z których plemienia rzekomo wykluczono mężczyzn, od czasów starożytnych kuśły ludzką wyobraźnię. Ale czy były one prawdziwe, czy tylko legendą?

17.30 Cześć kobiety na Włochach 18.00 Cale piękno Brazylia 18.55 Techniczne skarby 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Keoma (film) 21.45 Prywatne życie Sherlocka Holmesa (film) 23.50 Purga. Ludzie na klifach 0.40 Czesi a narkotyki.

NOVA

6.05 Zig i Sharko (s. anim.) 6.15 Stacyjkowo (s. anim.) 7.05 Alvin i wiewiórki (s. anim.) 7.55 Weekendowe śniadanie 10.25 Poradnik domowy 11.55 Za pięć dwunasta 13.10 Comeback (s.) 13.45 Greenland (film) 16.10 Avatar: Ostatni władca wiatru (film) 18.15 Arabella (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Policja Hvar (s.) 21.35 Policja kryminalna Anděl (film) 22.45 Odlamki 23.20 Piekielna głębia III (film) 1.15 Greenland (film).

PRIMA

6.00 Bolek i Lolek (s. anim.) 6.10 M.A.S.H. (s.) 8.45 Prima Czechi 9.20 Prima świat 9.50 Skarby ze strychu 11.00 Pr. dyskusyjny 13.00 Poradnik domowy 13.55 Poradnik Pepy Libickiego 14.20 Poradnik Ládi Hruški 15.05 Ve varu 16.35 Tylko Teresa (film) 18.55 Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne 19.55 Showtime 20.15 Siedem stopni do władzy (s.) 21.35 Bezłitośnie 22.40 Rocky III (film) 0.30 Sobowótory (film).

PONIEDZIAŁEK 19 LUTEGO

TVP 1

6.10 Złoty chłopak (s.) 7.00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 7.30 Studio Ribab 8.00 Wydział kryminalny Kitzbühel (s.) 8.45 Ranczo (s.) 9.45 Komisarz Alex 15 (s.) 10.45 Ojciec

Mateusz 24 (s.) 11.35 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 12.10 Agrobiznes 12.35 Rok w ogrodzie extra 12.50 BBC w Jedyne. David Attenborough i głosy natury 14.00 Złoty chłopak (s.) 14.55 Jaka to melodia? (teleturniej) 15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) 16.05 Dziedzictwo (s.) 17.00 Telexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Klan (s.) 18.25 Leśniczówka (s.) 19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej) 19.30 Program informacyjny, pogoda, sport 20.30 Korona królów. Jagiellonowie (s.) 21.10 Teatr Telewizji. Oscar dla Emili 22.30 Świat bez fikcji. USA - Bóg dał nam broń (film dok.) 23.35 Balans bieli.

TVP 2

5.35 M jak miłość (s.) 6.25 Dobre historie szyfrów 10.25 Historia odpadów 11.30 Pytanie na śniadanie 11.15 Okrasa lamie przepisy. Kuchnia polska 11.50 Barwy szczęścia (s.) 12.30 Koło fortuny (teleturniej) 13.15 Akcjaowa 38 (s.) 14.05 Va banque (teleturniej) 14.35 Na sygnale (s.) 15.05 Na dobre i na złe 16.00 Koło fortuny (teleturniej) 16.35 Familiada (teleturniej) 17.15 Zakazany owoc (s.) 18.10 Va banque (teleturniej) 18.45 Akcjaowa 38 (s.) 19.35 Barwy szczęścia (s.) 20.55 M jak miłość (s.) 21.55 Na sygnale (s.) 22.30 Panorama 23.10 Stulecie Winnych 2 (s.)

23.55 Dzień świra (komediadramat polski)



„Dzień świra” to znakomity komediadramat - przedstawiony w formie monologu wewnętrzznego bohatera - odzwierciedlający otaczającą nas absurdalną rzeczywistość i oddający wnikliwy obraz kondycji współczesnego polskiego inteligenta. Adas Miauczynski jest tutaj polonistą o zadzieciu poety, nauczycielem z powołania, wykładającym w jednym z liceów. Zdaje sobie sprawę, że w dobie życia konsumpcyjnego został zdeklasowany, utracił swój dawny społeczny status. Jako inteligent czuje się zepchnięty na sam dół, odarty z poczucia własnej wartości. Przybity tą sytuacją, zrezygnowany i owładnięty bezsensownymi natręctwami, miewa nawet samobójcze myśli. Próbuje się jeszcze ratować romantyczną poezją i marzeniami o prawdziwej miłości...

TVN

5.50 Ukryta prawda 6.50 Kuchenne rewolucje. Poznań 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 Kuchenne rewolucje. Złoty 12.35 Ukryta prawda 14.35 Szpital (s.) 15.45 Kuchenne rewolucje (pr. rozr.) 16.50 Ukryta prawda (s.) 17.55 Detektywi (s.) 19.00 Fakty, sport, pogoda 19.55 Uwaga! (mag.) 20.10 Doradca smaku (mag.) 20.15 Na Wspólnej (s.) 20.55 Milionerzy (teleturniej) 21.35 Lipowo. Zmowa milczenia (s.) 22.40 Człowiek na krawędzi (thriller USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień 8.40 Malanowski i partnerzy (s.) 9.40 Sekrety rodziny. Adoptowana miłość 10.40 Dlaczego ja? 11.40 Gliniarze (s.) 12.50 Wydarzenia 13.20 Interwencja 13.40

Trudne sprawy. Tajemnica Agnieszki 14.40 Dlaczego ja? 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Na ratunek 112. Trująca roślina 17.00 Gliniarze (s.) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia, sport, pogoda 20.00 Farma (reality show) 21.05 Megahit. Bloodshot (film SF, Chiny/USA) 23.25 Hotel Mumbai (thriller kopr.).

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Ojciec Brown (s.) 9.45 Piosenki z archiwum 10.00 168 godzin 10.35 Doktor Martin (s.) 11.30 AZ kwiz 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu

14.00 Mieszkać jak... zielarka



Projektantka Marie Stará-Ossendorfowa stworzyła niezwykle biuro połączone z warszatem, wykorzystując to, co dał oryginalny dom właścicielki i otaczająca przyroda.

14.30 Był sobie dom (s.) 14.45 Przystojniak Hubert (film) 15.50 O krok od nieba (s.) 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.10 Cienie we mgle (s.) 21.20 Dzień dobry, Br

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

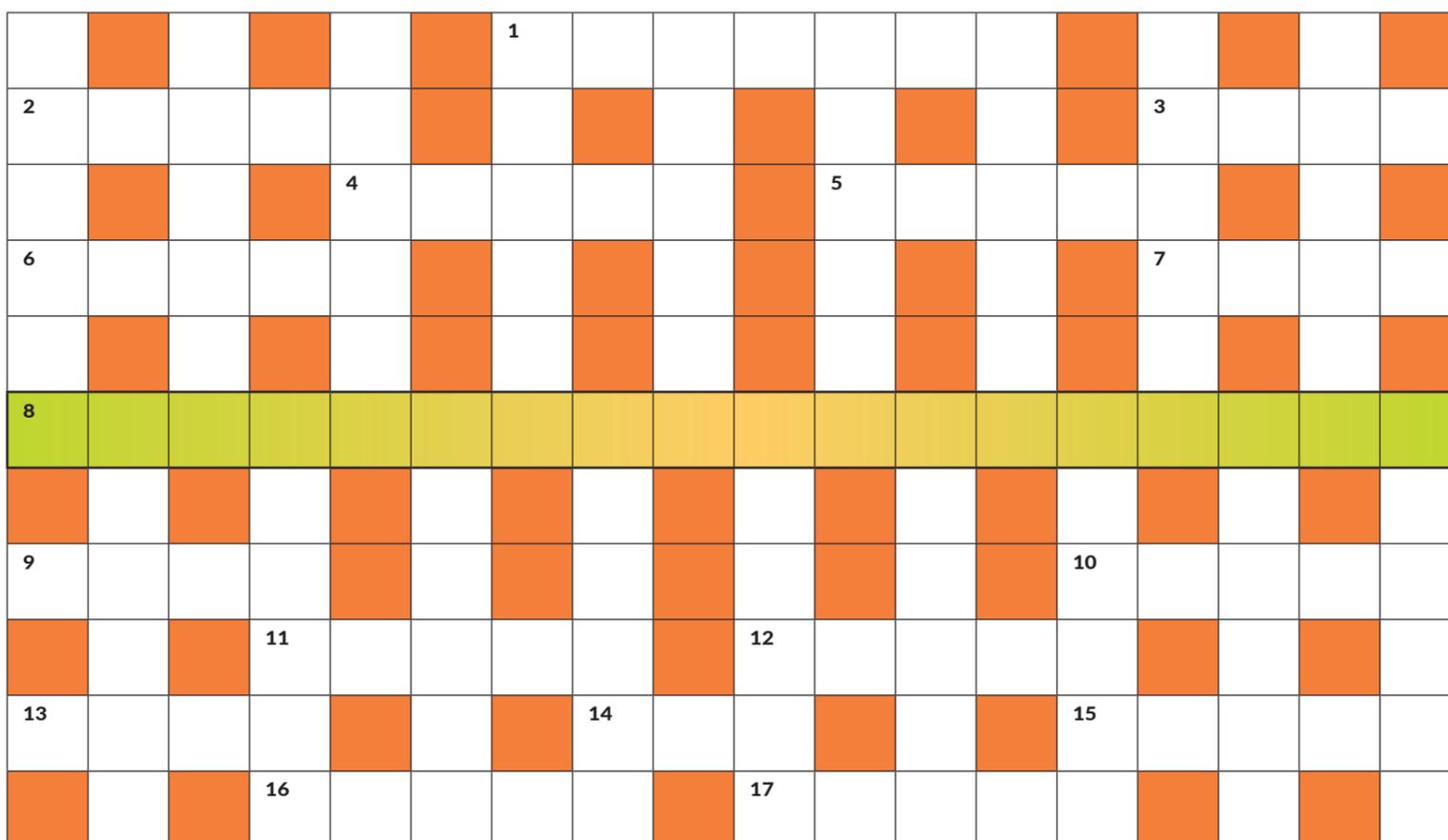
Tak było...



...tak jest

• Tym razem zapraszamy na wycieczkę do Karwiny. Archiwalne zdjęcie pochodzi z Narodowego Archiwum Cyfrowego (wykonane ok. 1939 roku) i przedstawia widok na jedną z ulic. Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysyłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa w środę 28 lutego. Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 2 lutego otrzymuje **Ewa Bartulec z Wędryni-Zaolzia**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 2 lutego:
WIELKIE RYBY MAŁE ŻRĄ

Rozwiązaniem jest przysłowie nigeryjskie...

POZIOMO:

- zdrobnienie od imienia Izbygniewa
- zespół klasztorów prawosławnych w Grecji lub nazwa półwyspu
- może być drobiazgowy, wierny lub zwięzły, inaczej objaśnienie, interpretacja

- w mitologii greckiej muza poezji miłosnej
- halny lub zefir
- japoński koncert specjalizujący się w produkcji kamer, aparatów fotograficznych
- mercedes, audi lub fiat
- ROZWIĄZANIE DODATKOWE**

- bitka wołowa w sosie
- ...Mleczna, dla aut raczej nie-użyteczna
- bohater „Quo vadis” lub ciągnik spod Warszawy
- ciężki olej parafinowy
- każda siła przeciwdziałająca ruchowi lub drugiej sile albo gwałtowny sprzeciw

- imię lub polski zespół rockowy z Arturem Gadowskim
- tarcza wykonana przez Hefajstosa, atrybut Zeusa i Ateny
- „biała” w piosence zespołu Bajm lub siły zbrojne jakiegoś państwa
- jedzie na nim sportowiec startujący w Tour de Pologne.

PIONOWO:

APACZE, BAKCYL, BRONIĄ, CETNAR, CHOCIM, EUROPA, ISAJEW, ISENZO, ITAIPU, JOASIA, LEKSEM, MISTRZ, MORAWY, NEWTON, PAZURA, RADLER, RHINOW, YOAKAM.

Wyrazy trudne lub mniej znane: EGIDA, NUJOL

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021, 2022 i 2023” za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTWO KULTURY



Kancelaria Prezesa Rady Ministrów



Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie



Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów”.

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi PNS, a.s. Pateřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS